

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny



Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 10 (334) • Październik 2025 • Cena 4,50 zł

- Wielkie otwarcie Izby Pamięci w Gródku
- Dom Kultury ma 60 lat ● XIV Sesja Rady Gminy
- Rozmowa z Tamarą Buraczewską
- Mam wiarę i Gródek w sercu



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Przecięcie wstęgi podczas otwarcia Izby Pamięci Gminy Gródek

430 km² teatru

Teatr Latarnia

zaprasza na spektakl

Retro Queen - Danuta Rinn

Komiczny Recital Agnieszki Makowskiej

11 października 2025 godz. 18:00

Gminne Centrum Kultury w Gródku



Danuta Rinn, wielka gwiazda estrady, niespotykany głos, nietuzinkowa osobowość, retro diwa piosenki rozrywkowej po latach wraca z piosenkarskich zaświatów. Gdzie ci mężczyźni", „Kto ma tyle wdzięku co ja?", „Biedroneczki są w kropeczki" i inne hity Danuty Rinn w aranżacjach Macieja Chwały zabrzmiały w nowym show Agnieszki Makowskiej- aktorki, wokalistki, improwizatorki, lalkarki, kobiety orkiestry.



Teatr Latarnia



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE CENTRUM KULTURY

Dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury - Kultura - Interwencje - Edycja 2025

430 km² teatru
Teatr Latarnia zaprasza na bezpłatne
WARSZTATY TEATRALNE
dla dzieci i młodzieży
3-25.10.2025
Świeżlica w Bielewiczach / GCK GRÓDEK

Świeżlica w Bielewiczach:
• 3.10.25 godz. 16:30 - 19:30
• 4.10.25 godz. 11:00 - 14:00

Gminne Centrum Kultury w Gródku:
• 10.10.25 godz. 16:30 - 19:30
• 11.10.25 godz. 11:00 - 14:00
• 17.10.25 godz. 16:30 - 19:30
• 18.10.25 godz. 11:00 - 14:00
• 24.10.25 godz. 16:30 - 19:30
FINAK WARSZTATÓW - 25.10.25

Teatr Latarnia

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

NARODOWE CENTRUM KULTURY

Dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury - Kultura - Interwencje - Edycja 2025

BIEŻEŃCY 1915

Spektakl teatralny na podstawie książki Anety Prymaki-Oniszk „Bieżenie 1915. Zapomniani uchodźcy”

17.10.2025 / 17:00 Gminny Ośrodek Kultury w Orli
18.10.2025 / 17:00 Gminny Ośrodek Kultury w Narewie
19.10.2025 / 17:00 Gminne Centrum Kultury w Gródku

reżyseria: **ANDREI NOVIK** scenariusz, dramaturgia:
ROMAN PAWŁOWSKI-FELBERG muzyka: **DARYA NOVIK** scenografia,
kostiumy: **ALENA SEMENIUK** reżyseria światła: **DANIŁA GONCHAROV**
obsada: **MARIA CZYKWIN, ANDREI NOVIK, DARYA NOVIK, ALEKS SAPRYKIN** produkcja: **BYTEATR**



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Centrum Kultury Białoruskiej w Białymstoku
Цэнтр беларускай культуры ў Бялымстку

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego

Naszą wystawę pn. „Monidła z Gminy Gródek” od września można zobaczyć w Raduninie. Dziękujemy pani Taisie Lisowskiej za udostępnienie ogrodzenia.



Drodzy Czytelnicy!

Dom kultury skończył 60 lat. Przed 1965 r. było przez moment kino Gwiazda w tzw. „Ogierni”, biblioteka w domu przy Chodkiewiczów 53, a jeszcze wcześniej w 1948 r. na terenie fabryki włókienniczej. Całą niesamowitą historię budowy tego ogromnego jak na tamte czasy budynku i jego budowniczego Jana Trochimczyka z ul. Błotnej zamieszczamy w tym numerze. Trochimczyk zaryzykował (a dlaczego, dowiecie się z artykułu), zorga-

nizował czyn społeczny. Przyjechały furmanki, w ciągu jednego dnia wykopano ręcznie doły pod fundamenty i białostoccy urzędnicy, postawieni przed faktem dokonanym, zalegalizowali budowę Domu Kultury w Gródku. Dziś trudno uwierzyć w taką realizację poważnej inwestycji, ale czyny społeczne pamięta wiele budynków użyteczności publicznej w Gródku. Nie wiem, czy czerwcowy dzień 1965 r., kiedy otwierano dom kultury przy dawnej ulicy Świerczewskiego był ciepły, czy może raczej wietrzny, ale na pewno przywitały go tłumy. – Miałam wtedy prawie 7 lat. – wspomina pani Lilia. - *Pamiętam tłum ludzi i to, że bałam się, że się zgubię, dlatego kurczowo trzymałam się za rękę mojej babci Handziuli. Po całej uroczystości w sali kinowej była pierwsza projekcja filmu. Moja babcia była dosyć operatywna, więc udało nam się wejść i nawet usiąść.*

Wrażenie było niesamowite, bo ekran panoramiczny, film w kolorze, do dzisiaj pamiętam, że to była polska komedia „Żona dla Australijczyka”. Wtedy mało kto miał w domu telewizor. To było ogromne przeżycie.

Na 60-lecie domu kultury połączone z otwarciem Izby Pamięci w Gródku też przyszły tłumy. Dla wielu to ważne miejsce, z którym łączą bardzo miłe wspomnienia. - *Jak uczyłem się w podstawówce bywałem z kolegami w domu kultury.* - mówi Janek. - *Było całkiem fajnie. Pamiętam, że brałem udział w konkursie Mini Lista Przebojów, śpiewałem. Były też wybory miss i mistera. Tu, gdzie teraz jest Izba Pamięci była dyskoteka, na którą chodziłem. Pamiętam, że pośrodku na suficie była srebrna kula. Z lewej strony obecnego holu były drzwi, przy których zawsze stali starsi, trzeba się było przepchnąć przez nich, żeby wejść na salę kinową.*

Ale się zmieniło od tamtych czasów! O słynnych dyskotekach i o niełatwych, ale kreatywnych czasach swego dyrektorowania opowiada w tym numerze pani Tamara Buraczewska.

Zmieniło się! Gródek doczekał się w dawnej sali konferencyjnej profesjonalnej Izby Pamięci Gminy Gródek. Mamy miejsce z dobrą energią, naprawdę chce tu się być. Niektórzy żartują, że mogliby się wprowadzić do zaaranżowanej dzięki podarowanym eksponatom wiejskiej chaty. Jeśli ktoś z was tu jeszcze nie zajrzał, koniecznie to trzeba nadrobić. Musicie zarezerwować trochę czasu, bo na ściankach i tablicach mnóstwo zdjęć i historycznych treści.

Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 października na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

DOROTA SULZYK ▲

Relacja z XIV Sesji Rady Gminy Gródek 16 września 2025 r.

Po ustaleniu porządku obrad przez przewodniczącą Rady Gminy Monikę Ratyńską, wójt Wiesław Kulesza przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym (zamieszczamy je w tym numerze).

W nawiązaniu do sprawozdania radny Marek Antonowicz zapytał o ulicę Młynową i Przechodnią. Zauważył, że w projekcie budżetu ma być opracowana dokumentacja projektowa na ul. Młynową, chciał się dowiedzieć, czy zostanie również uwzględniona ulica Przechodnia. Wójt Wiesław Kulesza odpowiedział, że jest już opracowana dokumentacja zarówno na ul. Młynową jak i na ul. Przechodnią. Wniosek o dofinansowanie został złożony na nie do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W kolejnych punktach radni zajęli się rozpatrzeniem projektów uchwał:

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w zakresie funkcjonowania 22 po-

mników przyrody na terenie Gminy Gródek; (wszyscy radni głosowali „za” przyjęciem uchwały)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2025-2028 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2025-2039; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Gródek; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od trybu przetargowego zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości na czas oznaczony nie dłuższy niż 10 lat; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały

w sprawie zwolnienia z obowiązku realizacji tygodniowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. (wszyscy radni głosowali „za”)

Projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniu komisji wspólnej i otrzymały pozytywną opinię Rady Gminy Gródek. Poinformowała o tym przewodnicząca komisji Katarzyna Petelska.

W dalszej części sesji Rada Gminy Gródek przyjęła informację o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Gródek w roku szkolnym 2024/2025. Następnie radni przyjęli protokół obrad XII i XIII sesji Rady Gminy Gródek. Nikt nie wniósł do nich uwag.

PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH

Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska poinformowała o wnioskach złożonych przez kilku radnych. Radna Anna Laskow-

ska przygotowała dwa wnioski. Jeden z nich dotyczył naprawienia drogi prowadzącej przez miejscowość Zubry, w której doszło do uszkodzenia nawierzchni. Poprosiła również o podsypanie kruszywem odcinka drogi w Zubrach od zakończenia asfaltu w kierunku Świsłoczan i Zielonej aż do skrzyżowania.

Dwa wnioski złożył również radny Marek Antonowicz. W imieniu mieszkańców i właścicieli nieruchomości ulic Młynowej, Modrzewiowej i Agrestowej poprosił o wykonanie utwardzonej nawierzchni na odcinku od ulicy Zarzezańskiej do Piaskowej. Drugi wniosek w imieniu mieszkańców Gródka z ulic Wierzbowej, Jaśminowej, Agrestowej, Wrzosowej i Lawendowej zawierał prośbę o wykonanie oświetlenia drogowego przy tych ulicach.

Wniosek radnej Iwony Bilkiewicz dotyczył porozumienia się z Powiatowym Zarządem Dróg i wyczyszczenie pasa drogowego z zakrzaczeń na odcinku drogi po-

wiatowej od Bielewicz do Wiejek, ponieważ sprawiają zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego.

Radny Piotr Szulak wnioskował o ustawienie słupów oświetleniowych przy ul. Sosnowej i Tartacznej w Waliłach-Stacji, doprowadzenie sieci wodociągowej w miejscowości Ruda, na którą została opracowana dokumentacja projektowa, remont dróg ulicy Kwiatowej i Spacerowej w Waliłach-Stacji, na który również opracowano dokumentację. **Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska** poinformowała, że te wnioski zostaną przekazane do sekretariatu wójta Wiesława Kuleszy.

Wójt Wiesław Kulesza odniósł się pokrótce do wniosków. Na ulicę Spacerową wykonano już dokumentację projektową, jak również złożono wniosek o dofinansowanie do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Przygotowana też jest dokumentacja budowy wodociągu do miejscowości Ruda, czekamy na najkorzystniejsze warunki, aby wykorzystać na realizację tej inwestycji środki zewnętrzne. Pobocza przy drodze Bielewicz-Wiejki mają być wykoszone w ramach odbioru zadania inwestycyjnego pn. „Remont przygranicznych dróg powiatowych na terenie gminy Gródek”. **Wójt** powiedział, że wniosek na przebudowę ulic Pogodnej i Słonecznej w Gródku wstępnie został zakwalifikowany do dofinansowania, mają zatem szansę na realizację na przełomie lat 2026/2027. Gmina będzie starać się wykorzystać środki z budżetu tak, aby na te wszystkie drogi, na które otrzymamy dofinansowanie, znaleźć wkład własny. Na oświetlenie odcinków niektórych ulic projektów jeszcze nie ma, ale w ramach LGD prawdopodobnie będzie można jeszcze w tym roku składać wniosek na budowę nowych punktów oświetlenia ulicznego. W przypadku powiatowej drogi w Zubrach Gmina zgłosi się do Zarządu Dróg Powiatowych. **Wójt** zapewnił, że złożone wnioski będą rozpatrywane w odpowiedniej kolejności i dodał, że: „Mamy jeszcze parę lat w tej kadencji, jak będzie szło w tak dobrym tempie jak do tej pory, to moim zdaniem, te najważniejsze

drogi uzbiorą się w utwardzenie. I wszystkie wnioski będą zrealizowane.”

Radny Piotr Szulak zabrał głos w sprawie ujętych trzech inwestycji w jego wniosku, podkreślił, że one są do uwzględnienia w budżecie



Fot. Dorota Sulżyk / GCK w Gródku

na następny rok. Fajnie, jakby udało się pozyskać dofinansowanie na remont ulic Spacerowej i Kwiatowej. Napisał ten wniosek, aby zabezpieczyć własne środki na realizację. **Wójt** odpowiedział, że składamy wnioski w tym roku, natomiast będą realizowane w następnym. „Jeżeli chodzi o dodatkowe oświetlenie na ul. Tartacznej, to chyba jest problem z prawem własności gruntów, które należą do Kolei. Z tego samego powodu mamy problem z postawieniem lamp na przejeździe kolejowym przy ulicach Rzemieślniczej i Białostockiej od drogi krajowej.”

Radny Jerzy Gryc poprosił o podsypanie drogi łączącej ulicę Białostocką z Rzemieślniczą na wysokości zakładu tartaczanego. Zapytał o informację ze sprawozdania wójta dotyczącą wybudowania w trzech miejscowościach mieszkań. Chciał się dowiedzieć, dla kogo mają być te mieszkania. **Wójt** odpowiedział, że jeśli ktoś ma działkę, która pozwala na złożenie warunków zabudowy na budowę 18 czy 20 domków, to składa taki wniosek, który jest rozpatrywany zgodnie z procedurą. Te decyzje dadzą warunki w myśl nowych przepisów na budowę domów na tej działce. **Zastępca wójta Paulina Cybulin** uzupełniła wypowiedź wójta. Jeśli chodzi o decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, to większość obszarów w naszej

gminie jest położona na obszarach chronionych, głównie Natura 2000. Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie przedsięwzięć mogących potencjalnie oddziaływać na środowisko, tymi przedsięwzięciami jest m.in. budowa budyn-

ków mieszkalnych o powierzchni zabudowy (powierzchni przeznaczonej do przekształcenia) powyżej 0,5 ha. Jeżeli taka powierzchnia wynosi 5 tys. m² i więcej, a te decyzje dotyczyły 17, 21 budynków, to jest wymagane przed złożeniem wniosku o wydaniu decyzji o warunkach zabudowy przeprowadzenie postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Z uwagi na zmiany planistyczne, które już weszły w życie, dużo osób decyduje się teraz na złożenie tych wniosków o wydanie decyzji środowiskowej, aby móc ubiegać się o decyzje o warunkach zabudowy i jest to wykonywane na skalę większą, nie na pojedyncze budynki z uwagi na ograniczenia czasowe.

Radna Iwona Bilkiewicz poinformowała, że w ubiegłym tygodniu na drogach w okolicach Wiejek pojawiły się ciężarówki wożące piasek na granicę do Jałówki. Zauważyła, że działania te prowadzone są na terenie gminy Michałowo, więc dlaczego jeżdżą przez naszą gminę? Chodzi głównie o kawałek drogi szutrowej, żwirowej w stronę Jałówki, gdzie mieszkają mieszkańcy, którzy najprawdopodobniej ulegnie zniszczeniu. Zdaniem radnej gmina Michałowo ma o wiele lepsze drogi do wożenia takich ciężarów. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że można jeździć po każdej drodze, chyba, że są ustawione

znaki zakazu. Ale przyznał, że jest to wykorzystywanie dróg o słabszych parametrach. Nie znamy szczegółów, sprawę trzeba będzie wyjaśnić. Zarządca drogi, w tym przypadku Powiat Białostocki, powinien zadbać o to, żeby poprzez ustawienie odpowiednich znaków zapobiec podobnym problemom.

WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Sołtys Bobrownik Lech Małaszwski miał 5 pytań. Poruszył sprawę porządków przy posesjach. Prawa strona Bobrownik jest bardzo pozarastana. Na końcu wsi jest ostry zakręt w prawo, tam jest żwirówka, pozarastane pobocze, krzaki, jeździ tamtędy wojsko. Na poprzedniej sesji składał wniosek o przycięcie gałęzi przy zakręcie, dziś zauważył, że gałęzie pochylają się nad drogą. Nadleśnictwo mogłoby je wyciąć. **Przewodnicząca Rady Monika Ratyńska** powiedziała, że nie wiadomo, kto ma się tym zająć, trzeba to wyjaśnić. **Sołtys** poruszył też sprawę oświetlenia Łuzan. Zauważył, że o 5.30 w Łuzanach światło jeszcze się paliło, a powinno być gaszone o 5-ej. **Wójt** poprosił, żeby sołtys wyjaśnił, czy te porządki dotyczą działki prywatnej. **Sołtys** potwierdził, że są to działki prywatne. Nie ma tych właścicieli, nie przyjeżdżają, gmina miała się tym zainteresować i powiadomić ich, żeby zrobili porządki przy swoich posesjach. Poinformował, że każdy właściciel posesji powinien dbać o porządek. **Wójt** zapewnił, że odpowie na to pytanie na kolejnej sesji po szczegółowym zbadaniu sprawy.

Sołtys Chomontowiec Sławomir Lewczuk zapytał, czy będzie kładziony asfalt wzdłuż rzeki Świsłocz tak jak planowane jest to na drogach przy murze granicznym. **Radna Powiatu Białostockiego Magda Łotysz** poinformowała, że do 18 września br. trwają konsultacje społeczne, które ogłosił Urząd Marszałkowski dotyczące paktu na rzecz wschodnich regionów granicznych Unii Europejskiej. Radna napisała stanowisko Rady Powia-

tu, które Rada podjęła w drodze uchwały 28 sierpnia. Podkreśliła, że zarówno samorząd, jak i każdy mieszkaniec może wziąć udział w tych konsultacjach. To jest bardzo ważne, bo celem jest zebranie opinii, propozycji i konkretnych przykładów dotyczących wyzwań oraz potencjału regionów przygranicznych wschodniej granicy UE. Informacje mają posłużyć jako materiał dowodowy do opracowania paktu opartego na faktach, będącego rzeczywistą odpowiedzią na potrzeby mieszkańców i samorządów tych terenów. Magda Łotysz odczytała stanowisko Rady Powiatu Białostockiego (można się z nim zapoznać na stronie Rady Powiatu Białostockiego) Podkreśliła, że można tu wpisać różne problemy, wystarczy je wysłać drogą mailową.

Wójt wyraził swoją pozytywną opinię na temat inicjatywy Rady Powiatu w tej sprawie. Powinno to pomóc w podjęciu dalszych decyzji przez właściwe organy. Dotychczasowe wnioski ze stron władz Powiatu Białostockiego kierowane do Ministerstwa Obrony Narodowej nie spotkały się z aprobatą, a z odpowiedzi można było wywnioskować, że każdy zarządca drogi powinien przeprowadzać remonty czy przebudowy dróg we własnym zakresie, tym samym również szukać możliwości dofinansowania takich inwestycji. „Po rozmowie z zarządem Powiatu wynika wstępnie, że jest szansa na rozpoczęcie remontu tej drogi od podsypywania i żwirowania tego odcinka drogi. Ale, dlaczego mamy być pokrzywdzeni, jeśli mamy tu jednostkę wojska, służby graniczne? Non stop jeżdżą, niszczą nam drogi i nie mamy możliwości skorzystania z objęcia nadzorem tego odcinka drogi. Wspólnymi siłami trzeba dążyć do tego, żeby to zmienić, szukać rozwiązań. Dostaliśmy propozycję od Powiatu, żeby przygotować środki na trzy odcinki drogi od Bobrownik do Mostowlan, przy wkładzie z budżetu gminy w wysokości 50%, czyli trzeba wygospodarować co najmniej kilka milionów złotych, żeby ją budować.”

Dyrektorka GCK w Gród-

ku Magda Łotysz zaprosiła na uroczyste otwarcie Izby Pamięci Gminy Gródek, które jest połączone z 60-leciem istnienia domu kultury 5 października o godz. 14.00.

Soltys Królowego Stojła Lilia Tomaszewska poprosiła o wycięcie krzaków w Królowym Stojle. Dobrze by było zrobić to przed zimą, bo droga jest zwężona i może przejechać tylko jeden samochód. Te krzaki będą ciągle rosły, po wycięciu odrastają i się rozrastają. Zapytała, jaki jest los brukowanej drogi od Walił-Stacji do Słuczanki, czy coś wiadomo na ten temat. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że został złożony wniosek na pierwszy etap od początku wsi do skrzyżowania w kierunku mostu, drugim etapem



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

będzie odcinek od skrzyżowania do Walił-Stacji. **Soltys Lilia Tomaszewska** skomentowała, że to już trwa tyle lat. **Wójt** odpowiedział, że niektórzy walczą o to, żeby te kamienie zostawić.

Soltys Świsłoczan i Mostowlan Roman Ławresz zapytał, czy jest możliwość, żeby pomóc mieszkańcom jego sołectwa z zasięgiem telefonów. Mieszkańcy nie mają zasięgu, ani Internetu. Jak dzwonił na numer 112, to włączyła się Białoruś. **Zastępca wójta Paulina Cybulin** odpowiedziała, że Gmina nie ma zbyt wielkich możliwości. Wielkie firmy, koncerny budują stacje bazowe telefonii komórkowej i później je obsługują. W tym roku została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego na budowę takiej wieży w Bobrownikach. Jest nadzieja, że zasięg się polepszy, ale na

skutki trzeba poczekać. Operator zapewniał, że zależy mu na szybkiej realizacji.

Soltys Borek Halina Lisowska zapytała, czy wiadomo, kiedy ma być remont mostu do Borek na rzece Kondycji i drogi. I kiedy będzie robiona droga od żwirowni do dworku w Lipowym Moście. **Radna Powiatu Białostockiego Magda Łotysz** odpowiedziała, że termin realizacji remontu mostu to 22 lipca 2026 r., jest już wyłoniony wykonawca. **Wójt** poinformował, że z roku na rok gmina stara się realizować wspólnie z Lasami Państwowymi kolejny odcinek tej drogi. Podejmowane decyzje, podpisanie umowy jest w takim okresie, że nie pozwalała to na realizację w danym roku ze względu na aurę pogodową.

Wniosek jest aktualny i może się uda, jeśli nie w tym, to w następnym roku.

Zastępca wójta Paulina Cybulin chciała przypomnieć właścicielom nieruchomości położonym na terenie gminy Gródek, że do końca września zbierane są jeszcze uwagi do wstępnego projektu planu ogólnego. Nie są to formalne konsultacje społeczne, które jeszcze się odbędą, dlatego wnioski i uwagi można składać drogą mailową lub pisemnie, wystarczy zwykła wiadomość mailowa lub na piśmie. Wstępny projekt planu został podany do wiadomości publicznej na stronie internetowej grodek.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek. Zaprosiła do kontaktu w razie pytań i wątpliwości.

Radny Radek Kulesza powiedział, że tak jak radna powiatu Magda Łotysz poinformowa-

ła, że to są konsultacje na poziomie Unii Europejskiej i chodzi o środki, które mogłyby spłynąć z UE. Poruszył jeszcze jedną sprawę. **Soltys Chomontowiec** jakiś czas temu o budowie wieży w jego miejscowości, a teraz pojawia się temat asfaltu wzdłuż granicy. Czy można byłoby porozumieć się z wojewodą, żeby przyjechał, porozmawiał, wyjaśnił. Brakuje kontaktu w takich odgórnych sprawach, które dzieją się na terenie naszej gminy. Mieszkańcy bardzo często w związku z sytuacją na granicy, w ogóle nie dostają żadnych informacji. Wojewoda jest łącznikiem pomiędzy naszą gminą a rządem. Radny podkreślił, że wie, że jest specustawa, która nie daje możliwości głosu w niektórych sprawach związanych z obronnością, ale dobrze by było, żeby jakieś bieżące informacje na temat tego, co się dzieje i co jest planowane na naszej granicy służyły do urzędu. Nie wiadomo, czy ten asfalt będzie wzdłuż rzeki Świsłocz, czy nie. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że na chwilę obecną nie jest przewidziana budowa drogi wzdłuż rzeki Świsłocz. Być może podjęte kroki pozwolą na rozpoczęcie zadania w niedalekiej przyszłości. **Radny Radosław Kulesza** dodał, że podobnie jest z drogą Bobrowniki - Mostowlany - Jałówka, która jest strategiczna i użytkowana przez wojsko i służby. Jeśli nie otrzymamy konkretnego dofinansowania to przebudowy tej drogi przez najbliższe lata raczej nie będzie. Bieżące programy nie dają możliwości pozyskania tak wielkich środków na ten cel i ani Gminy, ani Powiatu nie stać na tak wielką inwestycję, dopóki nie będzie zewnętrznego wsparcia np. przez MON. Może warto rozmawiać o tej drodze z wyższymi władzami, skoro nie jest u nas wykonywany asfalt przy samej granicy.

Przewodnicząca Rady Gminy Monika Ratyńska zamknęła obrady XIV Sesji Rady Gminy Gródek.

OPRACOWANIE
DOROTA SULŻYK ▲

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XIII Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 31 lipca 2025 r., natomiast ostatnia Sesja na której przedstawiana była informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym tj. XII Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 13 czerwca 2025 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

- w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2025 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
- w sprawie zmiany zarządzenia w sprawie wyznaczenia pracowników do udzielania pierwszej pomocy i wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji w Urzędzie Gminy Gródek;
- w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek;
- w sprawie zmiany zarządzenia w sprawie wprowadzenia norm zużycia paliwa oraz zasad ich rozliczania przez pojazdy i sprzęt silnikowy będący na wyposażeniu ochotniczych straży pożarnych na terenie gminy Gródek;
- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.;
- w sprawie zmiany planu finansowego rachunku środków z Funduszu Pomocy;
- w sprawie zmiany zarządzenia w sprawie powołania członków Zespołu Interdyscyplinarnego;
- w sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek za II kwartał 2025 r.;
- w sprawie sprostowania omyłki pisarskiej w zarządzeniu Nr 75/25 Wójta Gminy Gródek z dnia 10 lutego 2025 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego;
- w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej;
- w sprawie założeń do projektu budżetu gminy Gródek na 2026 r.;
- w sprawie przygotowania materiałów planistycznych do projektu budżetu gminy Gródek na 2026 r.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły trzy wnioski o wpis do CEIDG oraz jeden wniosek o zmianę wpisu. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

W ramach ogłoszonego przez Wojewodę Podlaskiego naboru wniosków na dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg powiatowych i dróg gminnych ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, złożono 3 wnioski o dofinansowanie dotyczące przebudowy ulic:

- Młynowej w Gródku,
- Przechodniej w Gródku,
- Suche w Waliłach-Stacji,
- Kwiatowej w Waliłach-Stacji,
- Spacerowej w Waliłach-Stacji.

Zrealizowano zadanie pn.: „Integracja mieszkańców sołectwa Bielewicz przez modernizację świetlicy wiejskiej” polegające na wykonaniu pomieszczenia łazienki i montażu instalacji fotowoltaicznej w świetlicy wiejskiej w Bielewiczach. Zadanie dofinansowane było ze środków Województwa Podlaskiego w ramach „Programu odnowy wsi województwa podlaskiego – Kreatywna wieś”. Całkowita wartość zadania wyniosła 59 495,10 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 29 747,00 zł.

- Zawarto umowę z Województwem Podlaskim na dofinansowanie zadania „Modernizacja budynku socjalnego i budowa trybun przy stadio-

nie piłkarskim w Zarzeczanach”. Otrzymano wsparcie w wysokości 150 000 zł. 12 sierpnia 2025 r. ogłoszono postępowanie przetargowe mające na celu wyłonienie Wykonawców.

- Ogłoszono i 12 sierpnia 2025 r. rozstrzygnięto postępowanie przetargowe pn. „Dowóz dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy Gródek w roku szkolnym 2025/2026 i 2026/2027”. Dzieci niepełnosprawne z terenu gminy Gródek będą dowożone do placówek wychowawczych w Białymstoku przez firmę MAT-BUS Michał Warzecha z siedzibą w Bogucicach Drugich.

- W trakcie przygotowywania jest wniosek o dofinansowanie obejmujący budowę 4 wiat rekreacyjnych w miejscowościach Pieszczaniki, Królowy Most, Waliły-Stacja i Bobrowniki. Nabór organizowany jest przez Lokalną Grupę Działania Puszcza Knyszyńska ze środków Unii Europejskiej dla interwencji I.13.1 LEADER/Rozwój lokalny kierowany przez społeczność. Termin składania wniosków upływa 29 września 2025 r.

- Zakończono prace w ramach zadania pn.: „Remont powiatowych dróg przygranicznych na terenie gminy Gródek” współfinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wysokości 3 187 483,06 zł i wkładzie własnym Gminy Gródek i Powiatu Białostockiego w wysokości 167 762,27 zł mogliśmy przeprowadzić prace remontowe polegające na naprawie istniejącej nawierzchni na drodze powiatowej Nr 1448B na odcinku Gródek – Wiejki i Wiejki – Podozierany (łącznie ok. 9 km) oraz fragmentu drogi powiatowej nr 1282B na odcinku Bobrowniki – Łużany (ok. 550 m). Dotychczasowy pas drogowy na odcinku Bielewicz – Wiejki miał zmienną szerokość od zaledwie 3 do 5,5 m a istniejąca nawierzchnia liczne spękania i dziury. Prace remontowe umożliwiły wykonanie nowych poboczy oraz poszerzenie pasa drogowego na całym odcinku do jednolitej szerokości 5,5 m. Prowadzone prace naprawcze poprawiły jakość i stan dotychczasowej nawierzchni.

- Dobiegają końca prace związane z przebudową drogi gminnej Nr 105077B w Downiewie. Zadanie jest dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość przebudowy 960 m drogi wynosi 1 540 597,41 zł, z czego 748 298,70 zł to dofinansowanie. Wybudowano odwodnienie w postaci studni chłonnych i rowów, chodnik na całej długości drogi po jednej stronie oraz wykonano podbudowę. W przyszłym tygodniu powinny rozpocząć się prace związane z wykonaniem nawierzchni.

- W ramach środków na realizację zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej złożone zostały do Wojewody Podlaskiego wnioski o łącznej wartości 367.832,02 zł na finansowanie następujących zadań:

- „Zakup wozu do transportu wody pitnej na potrzeby ochrony ludności gminy Gródek”,
- „Zakup agregatów prądotwórczych na potrzeby ochrony ludności gminy Gródek”,
- „Zakup ciągnika z osprzętem na potrzeby ochrony ludności gminy Gródek”,
- „Wzmocnienie zasobów magazynowych obrony cywilnej – zakup materiałów i narzędzi na potrzeby ochrony ludności gminy Gródek”,
- „Szkolenie z zakresu ochrony ludności i sytuacji kryzysowych dla mieszkańców gminy Gródek”.

- W zakresie bieżącego utrzymania dróg:

- zlecono i naprawiono uszkodzone fragmenty pasa drogowego w miejscowości Zarzeczan, Wierobie, Nowosiółki, Zielona, Straszewo, Bielewicz, Radunin prace polegały na dowiezieniu kruszywa naturalnego na uszkodzone fragmenty pasa drogowego z wyrównaniem;
- zlecono i wykonano oczyszczenie z zakrzaczeń pasa drogowego oznaczonego działką geodezyjną numer 601 w miejscowości Podozierany. Wywieziono gałęzie i uprzątnięto przedmiotowy pas drogowy;
- zlecono i wykonano remont fragmentu rowu wzdłuż drogi gminnej

Nr 105065B ul. Rzemieślniczej, wyremontowano odcinek o długości 230 m od ul. Lisiej w kierunku ronda;

- uzupełniono ubytki emulsją asfaltową na zimno w drogach z nawierzchnią asfaltową na terenie Gminy Gródek;
- zlecono koszenie pasów drogowych na terenie Gródka oraz Gminy Gródek.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- wydano 3 decyzje w sprawie uzgodnienia lokalizacji przyłącza sieci wodociągowej,
- wydano 5 decyzji w sprawie uzgodnienia lokalizacji zjazdu;
- wydano 2 decyzje w sprawie zajęcia pasa drogowego;
- wydano 2 decyzje w sprawie wydania zezwolenia na umieszczenie urządzeń w pasie drogowym;
- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydanych zostało 28 decyzji o warunkach zabudowy;
- wydano 3 decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;
- wydano 5 decyzji zatwierdzających podział nieruchomości;
- w zakresie ochrony przyrody wpłynęło 21 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew od osób fizycznych – do 19 zgłoszeń nie wniesiono sprzeciwu, 2 postępowania są w toku;
- wydano 2 decyzje zezwalające na usunięcie drzew rosnących na nieruchomościach stanowiących własność osób prawnych;
- w dniu 26 czerwca 2025 r. wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzającą potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie drogi leśnej w leśnictwie Królowe Stojło na działkach Nr ew. geod. 864, 870, 871, 877, 883, obręb Królowe Stojło, gmina Gródek i określającą warunki korzystania ze środowiska w fazie realizacji przedsięwzięcia;
- w dniu 8 lipca 2025 r. wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzającą potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 27 budynków mieszkalnych jednorodzinnych, wolnostojących na działce Nr ew. geod. 421, obręb Załuki, gmina Gródek;
- w dniu 20 sierpnia 2025 r. wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzającą potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 17 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz pozostałą niezbędną infrastrukturą techniczną na terenie działki Nr ew. geod. 101/2, obręb Sofipol, gmina Gródek;
- w dniu 27 sierpnia 2025 r. wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzającą potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 12 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działkach Nr ew. geod. 308/2 i 310, obręb Załuki, gmina Gródek;
- w dniu 8 września 2025 r. wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzającą potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 6 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na nieruchomości Nr ew. geod. 13, obręb Downiewo, gmina Gródek i określającą warunki korzystania ze środowiska w fazie realizacji przedsięwzięcia;
- w dniu 28 lipca 2025 r. zawarto notarialną umowę sprzedaży działki Nr ew. geod. 2084/52 o powierzchni 0,1205 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym 8 – Gródek, gmina Gródek – sprzedaż w drodze przetargu publicznego, za kwotę: 70.860,00 zł netto.

5) W ramach przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia o wartości powyżej 80 000 zł do 130 000,00 zł w dniu 11 lipca 2025 r. podpisałem umowę na realizację zadania pn.: „Zakup biletów miesięcznych na potrzeby dowozu dzieci ze Szkoły Podstawowej i Przedszkola Samorządowego w Gródku w roku szkolnym 2025/2026” – w

wyniku której obecnie dowozimy do w/w placówek 21 dzieci, za łączną kwotą 12 514,50 zł miesięcznie.

6) W wykonaniu art. 17 ust. 2 pkt 4, w związku z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji, w dniach od 1 lipca do 5 sierpnia 2025 r. przeprowadzono konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek, w następujących formach:

- a. pisemnej i elektronicznej poprzez zamieszczenie formularza do pobrania na stronie BIP urzędu oraz na stronie www.grodek.pl lub formie pisemnej (osobiście, pocztą, kurierem itp.) w Urzędzie Gminy Gródek;
- b. otwartych spotkań konsultacyjnych,
- c. zbieranie uwag ustnych w siedzibie Urzędu Gminy w Gródku w godzinach pracy Urzędu.

Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek dostępny był do wglądu w Urzędzie Gminy Gródek, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek (<https://bip-uggrodek.wrotapodlasia.pl/>) oraz na stronie internetowej Gminy Gródek (www.grodek.pl) Spotkania konsultacyjne odbyły się na terenie obszarów rewitalizacji: 14 lipca 2025 r. w Zarzecznach, 21 lipca 2025 r. w Wałach-Stacji oraz 28 lipca 2025 r.

w Nowosiólkach. W czasie konsultacji wpłynęło w sumie 8 uwag pisemnych (zawartych w jednym piśmie) i 3 uwagi ustne, które zostały przedstawione w raporcie z przeprowadzonych konsultacji społecznych, podanym do publicznej wiadomości na stronie internetowej Gminy Gródek (www.grodek.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek. Wszystkie wniesione uwagi i wnioski zostały uwzględnione.

7) W dniu 28 sierpnia 2025 r. podpisałem POROZUMIENIE O WSPÓLPRACY PARTNERSKIEJ z Podlaskim Wojewódzkim Szkolnym Związkiem Sportowym w Białymstoku na realizację Programu „ABC pływania” dofinansowanego z „Funduszu zajęć sportowych dla uczniów” przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W ramach programu 60 uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej w Gródku i Załukach będą doskonalić naukę pływania. Całkowity koszt zadania 29 996,00 zł, z czego wkład własny gminy wyniósł 13 196,00 zł.

Ponadto w omawianym okresie m.in. uczestniczyłem:

- w forum Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego w Serwach;
- w zebraniu wiejskim z mieszkańcami sołectwa Bobrowniki;
- w Kupalnoczce w Załukach, w Siabrouskaja Biasieda, w Dożynkach gminnych w Bielewiczach oraz innych uroczystościach organizowanych na terenie naszej gminy w okresie wakacyjnym;
- w spotkaniu członków Komitetu Sterującego w Michałowie, powołanego w ramach projektu partnerskiego pn.: „e-Partnerstwo dla Bezpiecznej Przyszłości” oraz w uroczystym podpisaniu umowy na dotację z Funduszy Europejskich dla Podlaskiego związanej z realizacją tego projektu w którym gminie Gródek wartość Projektu wyniosła 421 559,90 PLN, natomiast wkład Funduszy Europejskich: 344 692,41 PLN;
- w uroczystościach związanych z zakończeniem oraz rozpoczęciem roku szkolnego zarówno w Szkole Podstawowej w Gródku jak i w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach;
- w uroczystościach związanych z obchodami 25-lecia istnienia Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego oraz 35-lecia samorządu terytorialnego podczas których otrzymałem wyróżnienie w postaci Odznaki Honorowej za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego;
- w Narodowym Czytaniu poezji Jana Kochanowskiego zarówno w Szkole Podstawowej w Gródku jak i Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach;
- w posiedzeniu wspólnym komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w nagraniu materiału filmowego z udziałem Koła Gospodyń Wiejskich w Bielewiczach.

*Gródek, dnia 16 września 2025 r.
Wiesław Kulesza Wójt Gminy Gródek*



„EKOzmiany wprowadzamy”



19 i 23 września 2025 r. pracownice Urzędu Gminy Gródek przy wsparciu Dyrekcji Szkół przeprowadziły warsztaty edukacyjno-profilaktyczne pn. „EKOzmiany wprowadzamy” połączone z ogólnopolską 32 Akcją Sprzątania Świata pod hasłem: „W naturę z kulturą”.

Uczestnikami pierwszego dnia zajęć byli uczniowie klas VII i VIII Szkoły Podstawowej w Gródku wraz z opiekunami, a drugiego dnia dzieci z oddziału przedszkolnego w Załukach oraz uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach wraz z opiekunami. Zajęcia składały się z części terenowej, czyli spaceru połączonego ze sprzątaniem śmieci i warsztatów edukacyjnych na temat zdrowego i ekologicznego stylu życia.

Każda kolejna Akcja Sprzątania Świata to przypomnienie, że mimo licznych kampanii edukacyjnych, porzucanie odpadów cały czas pozostaje procederem na dużą skalę.

Akcje te zwykle wiążą się z pełnymi workami śmieci i wydaje się ich nie ubywać. Oznacza to, że pomimo rosnącej świadomości i powszechnego dostępu do informacji o zagrożeniach związanych z zanieczyszczeniem środowiska, wyrzucanie śmieci nadal jest znaczącym problemem. Dlatego edukacja ekologiczna w szkołach jest niezwykle istotna w kształtowaniu świadomości ekologicznej młodego człowieka. Akcja Sprzątania Świata to świetny przykład praktycznej lekcji ochrony i szacunku do środowiska, która uczy odpowiedzialności za otaczający świat.

Chciałbym gorąco podziękować każdemu, kto uczestniczył chociaż raz w tej jedynej w swoim rodzaju Akcji poszanowania środowiska. Mam nadzieję, że udało się nam połączyć przyjemne z pożytecznym, czyli lekcję ekologii z budowaniem więzi klasowych.

Szczególne podziękowania składamy Nadleśnictwu Waliły za pomoc w organizacji ogniska pod wiatą w Zarzeczanych.

Projekt zrealizowano ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2024-2025.



Wójt Gminy Gródek, Wiesław Kulesza
fot. Urząd Gminy Gródek

Otwarcie Izby Pamięci Gminy Gródek na 60-lecie domu kultury

Niedzielne popołudnie 5 października było pełne emocji dla osób uczestniczących w bardzo ważnych wydarzeniach dla gródeckiej kultury i całej społeczności zorganizowanych w Gminnym Centrum Kultury w Gródku. Uroczyste otwarcie Izby Pamięci Gminy Gródek przypadło akurat na 60-lecie budowy domu kultury.

To był wzruszający moment, kiedy obok obecnej dyrektorki GCK Magdy Łotysz stanęli byli dyrektorzy placówki - Tamara Buraczewska i Jan Karpowicz, którzy razem z nią powitali przybyłych zaproszonych gości, m.in.: wojewodę podlaskiego Jacka Brzozowskiego, doradcę społecznego ds. mniejszości narodowych przy marszałku Województwa Podlaskiego Aleksandra Wasyluka, wójta Gminy Gródek Wiesława Kuleszę, byłego wójta Eugeniusza Siemieniuka, radnych Powiatu Białostockiego- Henryka Suchockiego, Tomasza Sawickiego i Annę Grycuk, byłego zastępcę wójta Lilię Waraksę. Wspomnieli o wykonawcach pracujących przy powstaniu Izby Pamięci: Justynie Bagniu, Piotrze Janiuku, Tomaszu Bołtuciu,

Patryku Kulkowskim, Soni Sulżyk, Adamie Stankowiaku, Andrzejowi Wowku.

Nie wiemy, jak potoczyłyby się losy gródeckiego domu kultury, gdyby nie Jan Trochimczyk, najbardziej zasłużony dla tego budynku człowiek. Wszyscy mogli wysłuchać opowieści o nim (tekst Wiery Tarasewicz z „Monografii Ziemi Gródeckiej” publikujemy w tym numerze). Podczas wydarzenia był obecny wnuk budowniczego Mirosław Trochimczyk, który bardzo się cieszył, że pamięć o jego dziadku wciąż trwa, zapewnił, że dziadek na pewno byłby dumny z tego, jak wygląda dziś dom kultury, jak bardzo się rozwinął. Lilia Waraksa pamiętała jak 60 lat temu w czerwcu, podczas otwarcia domu kultury jako mała dziewczynka oglądała razem z babcią pierwszą projekcję filmu w kinie Gwiazda.

Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć bardzo krótkiej części artystycznej w wykonaniu działających przy GCK zespołów: Rozśpiewanego Gródka, Jesiennego Liścia, Kaliny, Veny i Jana Karpowicza. Ostatni wykonawca zacytował słowa Niny Cywoniuk: „Haradok, nasz Haradok, Ty bratok Supraśli/ Naszy pra-

dziady, dziady, tut budawali szczaście./ Nas siudy nie prywiazli i nie dali u zadatak./ Ad wiakou my tut żyli u dzierawiannych chatach.” Słowa idealne na taką uroczystość.

To był na pewno dzień podziękowań. Obecni na wydarzeniu byli dyrektorzy oraz pracownicy domu kultury: Tamara Buraczewska, Jan Karpowicz, Walentyna Trochimczyk, Elżbieta Mieszko-Jarocka, Nadzieja Józefowicz, Wiesława Samojlik, Grażyna Gryko otrzymali z rąk wójta Wiesława Kuleszy i dyrektorki Magdy Łotysz deski z namalowanymi przez Marię Mieszko kwiatami. Magda Łotysz podziękowała obecnym instruktorom: Ani Wasilewskiej, Magdzie Łabędzkiej, Wiktorowi Małańczykowi, Janowi Karpowiczowi, Wiktorowi Leonkiewiczowi, Janowi Lisowskiemu, którzy otrzymali upominki – słynne kubki z „haradockaj haworkaj”. Podziękowania otrzymały również osoby, które przez lata wspierały funkcjonowanie domu kultury: wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, Eugeniusz Siemieniuk, Wiera Tarasewicz, Elżbieta Greś i Lilia Waraksa.

- Ludzie do tańca i do różańca. Pracujemy

razem, śmiejemy się razem, płaczemy razem. - powiedziała o swojej ekipie bardzo wzruszona Magda Łotysz, którą tworzą: **Dorota Sulżyk, Maria Mieleško, Małgorzata Grochowska, Anna Kazberuk, Radek Kulesza i Grzegorz Karpowicz.** Wójt Wiesław Kulesza wyraził słowa radości, wdzięczności, serdeczności, doceniając działania całej grupy domu kultury na rzecz promocji naszej gminy i rozwoju kultury lokalnej. Podkreślił ogromną rolę dyrektorki GCK – Magdy Łotysz. Ucieszył się, że taka inicjatywa powstania Izby Pamięci, która rodziła się wiele razy, ale z różnych powodów nie została zrealizowana, w końcu ujrziała światło dzienne. Docenił jej ogromną rolę. Dzień otwarcia Izby Pamięci to też jubileusz 60-lecia istnienia domu kultury w Gródku.

Wspomniał, że w tym roku minęło też 30 lat od powstania gazety „Wiadomości Gródeckie-Haradockija Nawiny”. - *To bogactwo daje możliwość oceny, że w naszej gminie kultura bardzo dobrze funkcjonuje. Złożył wyrazy uznania i gratulacje dyrektorce Magdzie Łotysz oraz całemu zespołowi domu kultury, z okazji uroczystego otwarcia Izby Pamięci i jubileuszu 60-lecia GCK w Gródku.* Podziękował za zaangażowanie i konsekwencję w realizacji działania. Życzył dalszych spektakularnych sukcesów w działalności kulturalnej. Podarował kwiaty oraz aparat przeznaczony do archiwizacji i nagrywania. Dyrektorka Magda Łotysz otrzymała również kwiaty oraz skromny upominek od swoich pracowników. Z okazji 30-lecia WG-HN redaktorka naczelna **Dorota Sulżyk oraz Radek Kulesza** odpowiedzialny za skład i łamanie gazety otrzymali z rąk wójta i dyrektorki GCK kwiaty i upominki.

To był na pewno bardzo ważny dzień dla **Marii Mieleško, która została odznaczona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.** Wojewoda podlaski Jacek Brzozowski wręczył odznaczenie, wójt Wiesław Kulesza odczytał uzasadnienie, a publiczność nagrodziła Marysię gromkimi owacjami na stojąco przez kilka minut. Wójt podkreślił, że odznaczenie zostało przyznane za uhonorowanie wieloletniej niezwykle wartościowej działalności na rzecz pielęgnowania i popularyzacji kultury ludowej w regionie oraz docenienie jej wkładu w rozwój życia kulturalnego w gminie Gródek. Maria Mieleško pracuje w GCK w Gródku od 1991 r. na stanowisku instruktora ds. sztuki ludowej.

Nadszedł moment na przemówienia wszystkich chętnych osób. **Radni Starostwa Powiatowego - Henryk Suchocki, Tomasz Sawicki i Anna Grycuk** przekazali podziękowania od starosty Jana Perkowskiego, zarządu i całej Rady Powiatu Białostockiego z okazji otwarcia Izby Pamięci i 60-lecia GCK w Gródku. **Wojewoda podlaski Jacek Brzozowski** w swoim

krótkim wystąpieniu zażartował, że z Gródka prawie nie wyjeżdża, „co chwilę jakieś fantastyczne wydarzenie tu się odbywa. A są tacy ludzie i takie miejsca, którym się nie odmawia przyjazdu i świętowania.” Wspomniał, że niedawno zespół Rozśpiewany Gródek świętował swoje 70-lecie, teraz przyszedł czas na 60-lecie domu kultury i 30-lecie gazety. - *Najważniejsi są ludzie, budynki powstają, przestają istnieć, ale ta ciągłość, sztafeta pokoleń jest w tym wszystkim najważniejsza. To, co dziś najbardziej ujmuje, to to, że państwo jesteście razem, kolejne pokolenia tworzą wspólnotę Gródka i kulturę tego miejsca.* Podziękował i pogratulował, bardzo docenił również powstanie Izby Pamięci. Koleżanki z Biblioteki Publicznej – **Katarzyna Rogacz i Elżbieta Mieleško-Jarocka** złożyły życzenia i gratulacje z powodu dwóch okazji. W imieniu Rady Gminy Gródek wszystkim pracownikom domu kultury – i tym byłym, i obecnym podzięko-



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

wania za pracę na rzecz społeczności lokalnej złożyły **Dorota Popławska oraz Małgorzata Popławska.** Podkreśliły, że pieczęcią tej działalności jest stworzenie tak wspaniałego miejsca jak Izba Pamięci. *Na przestrzeni lat dom kultury dawał odczuć dla wszystkich, którzy tu zapukali, że każdy jest ważny i może czuć się jego częścią. Dom kultury to ważne miejsce w naszym społeczeństwie i każdy czeka na kolejne wydarzenie.* – powiedziała Małgorzata Popławska. Na zakończenie swoje gratulacje złożyła **Grażyna Gryko**, była kierowniczka Biblioteki Publicznej w Gródku.

Kilkuminutowy filmik podsumowujący w sposób humorystyczny w wielkim skrócie to, co się działo w domu kultury, przygotowała Magda Łotysz. Jego zaskakujące zakończenie było jednocześnie zaproszeniem do opuszczenia sali widowiskowej i przejścia do zamkniętej dotąd Izby Pamięci.

IZBA PAMIĘCI

Wymarzona, wyczekana, wypracowana Izba Pamięci doczekała się uroczystego otwarcia. Wygląd ostateczny Izby był do końca trzymany w tajemnicy. Słyszałam te wszystkie słowa zachwytów wchodzących osób. Nie mogło obyć się bez przecięcia wstęgi, co uczynili: wojewoda podlaski Jacek Brzozowski, wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, radny Powiatu Białostockiego Henryk Suchocki, dyrektorka GCK Magda Łotysz, pasjonatka historii Ziemi Gródeckiej Wiera Tarasewicz, przewodnicząca TPZG Elżbieta Greś oraz Anna Kazberuk, która podarowała znaczną część eksponatów do Izby.

Idea powstania muzeum zrodziła się w 2023 r. podczas trwania pilotażowego projektu Narodowego Instytutu Muzeów „Izby Pamięci”. W Gródku brakowało miejsca, które byłoby sercem i skarbnicą historii gminy Gródek. - *Gdy organizowaliśmy wystawy np. o okresie*

PRL, czy o działalności zakładu Karo, po ich zakończeniu nie było konkretnego miejsca, żeby przechować nieraz bardzo cenne eksponaty. Ludzie często przynoszą różnego rodzaju przedmioty z dawnych lat, które wyrzuciliby na śmietnik, my chcemy to zabezpieczyć i zachować dla przyszłych pokoleń. Izba da nam taką możliwość. – mówiła dyrektorka GCK Magda Łotysz jeszcze przed jej otwarciem. GCK otrzymało prawie 200 tysięcy złotych w dwóch etapach tego projektu na zbieranie, archiwizację eksponatów, a następnie na kompleksowy remont pomieszczenia – byłej sali konferencyjnej i jej całkowite wyposażenie na potrzeby muzeum. Powstała wiejska chata (kuchnia, sypialnia, „wielka chata”, szopka) z wybudowanym piecem kaflowym, w której wykorzystano zgromadzone eksponaty. Została wydana broszura informacyjna i karty pracy, które będą wykorzystywane podczas lekcji muzealnych. Pomieszczenie wzbogaciło się o gabloty, ścianki informacyjne, profesjonalny system audio-wizualny, kiosk informa-

cyjny oraz strefę warsztatową z dużym stołem i krzesłami. Trudno wyobrazić sobie Izbę bez eksponatów podarowanych przez mieszkańców naszej gminy lub osoby z nią związane. Wszyscy darczyńcy, którym bardzo dziękujemy, zostali wyczytani i obdarowani upominkami. Po uroczystości na wszystkich zebranych czekały domowe drożdżówki upieczone przez Ale Babki ze Słuczanki.

Dyrektorka Magda Łotysz, autorka i koordynatorka projektów, dzięki którym mogła powstać Izba, była bardzo szczęśliwa, że spełniło się jej marzenie: - *Zamierzeniem GCK jest uświadomienie - głównie młodszych pokoleń, jak ciężko żyło się dawniej, gdy do wszystkiego trzeba było dojść pracą własnych rąk, nie mając elektryczności, Internetu i nowoczesnych maszyn. Izba Pamięci Gminy Gródek jest przede wszystkim miejscem służącym do przekazywania wartości edukacyjnych kolejnym pokoleniom. To właśnie dzięki historii, zarówno materialnej, jak i tej przekazywanej ustnie stajemy się bogatszymi ludźmi. Włożyliśmy w to ogrom pracy. Jesteśmy dumni, mogąc dokonywać takich fajnych, dużych rzeczy. Bo to nie jest coś na chwilę, a na lata!*

- *Izba piękna, przychodzą wspomnienia z dzieciństwa - zwierza się pani Ania Zawadzka. - Najbardziej padabajecca piec i cęla kuchnia.*

Usio używała. Jak wyszłam za mąż korzystałam z tary, a magła do dziś czasem używam do lnianych prześcieradeł. Pani Taisa Lisowska, którą spotykam w kuchni chaty podkreśla, że jest zachwycona inicjatywą, Izba jest super. Dodaje, że trzeba jeszcze szukać kolejnych eksponatów. Jedną z pań rozpoznała na ekspozycyjnych ściankach na zdjęciu z czasów wojny swego tatę i wujka. Mateusz Tymura zapewnia, że pierwsze wrażenie jest bardzo pozytywne, ale planuje tu przyjechać jak nikogo nie będzie. - *Wtedy będzie można się tu zanurzyć w historii, w skupieniu pooglądać i poczytać. Myślę, że to może być wycieczka na 40 minut. Super inicjatywa i pretekst, żeby się spotkać z najmłodszym pokoleniem i porozmawiać o tym, jak to było.*

Prawie każdy z obecnych na wydarzeniu miał jakieś wspomnienia związane z domem kultury. Pokolenie 40-latków i 50-latków miło wspominało dyskoteki (i srebrną kulę na suficie), filmy w kinie Gwiazda, zajęcia plastyczne u pani Marysi. - *To miejsce przyjazne dla wszystkich, jak byłam dzieckiem i nastolatką kojarzyło mi się z oknem na świat.* - podsumowała Gosia Popławska. Izba Pamięci to miejsce z ogromnym potencjałem, z całą pewnością nie stanie się skansenem, będzie tętniło ciekawym życiem, eksponaty opowiedzą swoją historię. Będzie się tu działo!

Darczyńcy eksponatów do Izby Pamięci: Nina Supronowicz, Krystyna Kondrusik, Maria Chalecka, Maria Wasilczyk, Irena Świętochowska, Krzysztof Korzeniewski, Wiera Tarasewicz, Jerzy Bura, Maria Tarasewicz, Elżbieta Greś, Irena Matysiuk, Dariusz Żukowski, Anna Kazberuk i Monika Kazberuk, Lidia Łotysz, Roman Karpowicz, Aleksy Jarocki, Stanisława Witak, Alla Dzieniszczyk, Jan Trochimeczyk, Adam Bokwa, Ludmiła Matafej, Walentyna Trochimeczyk, Tamara Sawicka, Barbara i Marek Boguta, Lidia Jarocka, Mirosława Gościak, Irena Wysocka, Jerzy Karpiuk, Maria Czołomiej, Irena Bazyluk, Halina Gogiel, Angelika Wysocka-Beldyga, Magdalena Łabędzka, Maria Mieleśko, TPZG, Zenon Świętkowski, Tamara Abramowicz, Jan Karpowicz, Maria Lisowska, Maria Grześ, Irena Chlabicz, Adam Salaskiewicz, Anna Sadowska, Włodzimierz Samojlik, Taisa Lisowska, Adam i Joanna Zastoccy, Walentyna Kardasz, Stowarzyszenie Podlascy Tropiciele Historii.

Przygotowanie Izby Pamięci oraz otwarcie zostało dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z budżetu państwa w ramach programu własnego Narodowego Instytutu Muzeów „Izby Pamięci”.

DOROTA SULZYK ▲

„Nie wiem, jak to wszystko się ogarniało” Rozmowa z Tamarą Buraczewską - dyrektorką domu kultury w latach 1986 - 1999



Fot. Dorota Sulzyk | GCK w Gródku

Dorota Sulzyk: Została pani dyrektorką domu kultury w 1985 r. Jak wyglądały początki dyrektorowania? Wcześniej była pani kierowniczką w bibliotece?

Tamara Buraczewska: Tak. Było normalnie. I tak pracowałam w domu kultury. Jak w 1965 r. został otwarty nowy budynek domu

kultury, biblioteka też przeszła do niego. Przenieśliśmy się tam z małego budynku na ul. Chodkiewiczów, w którym potem było przedszkole. Pierwszy dyrektor Eugeniusz Olszewski był chyba z Białegostoku, on dojeżdżał, o 15-ej czy o 16-ej już go nie było. A wieczorami cała kultura odbywała się w bibliotece, która była czynna do 19-ej: spotkania zespołów, wtedy to nie był jeszcze Rozśpiewany Gródek, tylko Regionalny Zespół Piosenki Białoruskiej, przychodziła młodzież. No i potem zaproponowano mi dyrektorowanie, po Wiaczesławie Sawickim. Akurat w 1985 r. trzeba było przeprowadzić generalny remont, wszystko odnawiano. I tak zaczęłam pracować.

DS: Czyli była pani na początku, jak otwierano dom kultury w 1965 r.? Jak wyglądało to otwarcie?

TB: Oczywiście, że byłam. Jeszcze wcześniej na 6 miesiąc

cy przeniesiono bibliotekę do baraczku przy Karo. Nie bardzo pamiętam tego dnia otwarcia. Była normalna impreza, przecięto wstęgę, ludzie weszli do domu kultury, pochodzili, posprawdzali, pewnie jakieś występy były.

DS: Biblioteka była wtedy w GCK? Czyli w tym samym budynku i chyba tej samej instytucji?

TB: Na początku była rozdzielność, bibliotekę połączono z domem kultury dopiero w 1990 r. za czasów wójta Eugeniusza Siemieniuka. Ja byłam dyrektorem, a w bibliotece był kierownik, ale budżety były osobne. Ale już wspólnie organizowaliśmy wydarzenia.

DS: Ten budynek domu kultury, do którego przeszliście w 1965 r., wydawał się pewnie taki duży? Wystarczało miejsca na wszystko w domu kultury?

TB: Tak, budynek był duży i piękny. Miejsca wystarczało. Na górze zrobiono Muzeum Ruchu

Rewolucyjnego. Nie było obecnego pokoju księgowej i sali plastycznej, wchodziło się do dużego pomieszczenia. To było, zanim jeszcze zostałam dyrektorką. Zdjęcia były, pamiątki w gablotach, były też pamiątki po braciach Chrzanowskich. Nie wiem, co z tymi eksponatami potem się stało.

DS: Początki pani kadencja przypadły na siermiężne czasy PRL-u. Czy było trudno? Jak wyglądała wtedy sytuacja w kulturze?

TB: Było trudno. Był budżet, i w jego ramach musieliśmy kombinować z działalnością. Dorabialiśmy poprzez organizowanie dyskotek, które były płatne, wpłacaliśmy ten dochód na swoje konto, można było z tego korzystać. Zespół Rozśpiewany Gródek jeździł na płatne występy, m.in. do Białowieży, śpiewaliśmy, tańczyliśmy przed turystami z Holandii, Niemiec, pieniądze były wpłaca-

ne na konto i już był dodatkowy grosz. Ale największy dodatkowy dochód mieliśmy z dyskotek, bo to były słynne dyskoteki, pewnie pamiętasz.

DS: Pewnie, że pamiętam. Po-tem o nie zapytam. Czyli pieniędzy z budżetu nie wystarczało?

TB: Oczywiście, że nie. Nie było żadnych dotacji, dofinansowań z projektów. Tylko raz dostałam dotację z Fundacji Batorego na obchody 500-lecia Gródka. Przeznaczaliśmy ją na organizację wydarzenia. To była trzydniowa impreza, były referaty, odczyty, spotkania z ciekawymi ludźmi.

nia Kulikowska - sprzątaczką. I to wszystko. Potem Marysia Mieszko zastąpiła Wiesię. Dobre było to, że można było zatrudnić bibliotekarki do pomocy. Przy organizacji imprez działali też społecznicy, było zupełnie inaczej niż teraz. Na przykład chętnie przy okazji imprez pomagały panie z zespołu Rozśpiewany Gródek. Były kiedyś turnieje gmin, na których trzeba było z czymś się wystawić. Nie było żadnych grup, tak jak teraz np. Koła Gospodyń Wiejskich, trzeba było wszystko samemu przygotować. Nina Cywoniuk była wielką

byłam dyrektorką, to już kino należało do domu kultury. Sprzedawaliśmy bilety, pracowaliśmy w soboty i niedziele. Byli kinooperatorzy - Włodek Samojlik i Romek Porębski. Przez moment kinooperatorem był też mój mąż.

DS: Na jakie filmy ludzie najchętniej chodzili?

TB: Najwięcej seansów miał film „Wejście smoka”. Tłumy były na nim.

DS: Pamiętam, sama byłam dwa razy na tym filmie. Były plakaty z filmami, program na cały miesiąc wisiał w gablocie. Szkoda, że nie zostały żadne plakaty z tych filmów w domu kultury.

TB: Zespół Braha miał tu swoje początki. Oni tu u nas koczowali, mieli próby. Leon Tarasiewicz tu zaczynał. Na sali konferencyjnej realizował swoje wielkie projekty, rozkładał materiały na podłodze i malował. On też często wspomina te początki przy GOK-u.

DS: To wróćmy teraz do tematu dyskotek. Jak to się zaczęło? Jak wpadliście na ten pomysł?

TB: To był akurat boom na dyskoteki, młodzież chciała się spotykać, więc trzeba było robić i robiliśmy. Ale tu też pomagali społecznicy. Dyskoteki prowadzili młodzi chłopcy, np. Grzesio Szyryński i Adam Kardasz.

DS: Koledzy z mojej klasy.

TB: Byli bardzo porządni, solidni, fajną muzykę puszczała. Potem zainstalowaliśmy światła, kulę migającą. Pięknie to wyglądało, naprawdę tłumy przychodziły na te dyskoteki, młodzież fajnie się bawiła.

DS: I ochrona nie była potrzebna.

TB: Ochrona to był Krzysio Grochowski. Nie wiem jak on to robił. On chodził, sprawdzał, miał poważanie. Jak on sobie radził, to nie wiem, ale nigdy nie było niebezpiecznych wypadków.

DS: To nie do pomyślenia w dzisiejszych czasach. Przez ile lat organizowaliście te dyskoteki?

TB: W 1985 r. jak jeszcze trwał remont, to już była dyskoteka. Pamiętam, że ci fachowcy od re-

montu płatali się po niej. Przypominam sobie, że to był 8 marca, bo z pogrzebu w rodzinie musiałam pójść wieczorem na dyskotekę. Na pewno do 1990 r., albo i dłużej były dyskoteki. Potem ich organizację przejął Darek Kulesza. Organizował je w Boryku, zajmował się muzyką, my sprzedawaliśmy bilety i płaciliśmy mu ustaloną kwotę. Dyskoteki odbywały się w każdą sobotę oprócz postów.

DS: Jak sobie radziliście kadrowo?

TB: W soboty dyskoteki, w niedziele kino. A kiedy czas na życie? Takie były czasy, ale jakoś radziliśmy sobie. A, był jeszcze taki moment, że pojawiły się ciuchy. I oczywiście trzeba było zająć się tym w domu kultury! Raz w tygodniu, we wtorek facet przywoził worki z ciuchami, rozkładaliśmy je na stołach na holu kinowym, i się sprzedawało. Jakie tłumy przychodziły! Bo to był jedyny taki punkt w Gródku. Ale to funkcjonowało tylko przez rok, bo już było za dużo tego wszystkiego. To były czasy normalnie „na wariackich papierach”. Wszystko trzeba było robić i nie było dyskusji. No ale dzięki dyskotekom mieliśmy większe dochody. A potem jeszcze założyliśmy kawiarnię w sali konferencyjnej, którą prowadził Gienek Samojlik. Ona niedługo funkcjonowała, nie zdawała egzaminu, bo okazało się, że nie było chętnych. A jeszcze u nas był Klub Rolnika należący do GS-u prowadzony przez Zosię Gołaszewską. W takim pokoiku, gdzie jest teraz hol były stoliki, krzeselka, można było herbatę, kawę, oranżadę wypić. A potem po Zosi przejął to Gienek.

DS: Ale ludzi wtedy przewijało się przez dom kultury! I kino, i Klub Rolnika, dyskoteki, próby zespołów!

TB: Wtedy została też otwarta siłownia, którą opiekował się Jerzy Janiuk. A jeszcze zajęcia z dziećmi! Zespół poezji śpiewanej, pamiętasz?

DS: Pamiętam, brałam w nim udział, śpiewałam, recytowałam.

TB: I było fajnie, prawda? Fajni ludzie byli – Basia Niczyporuk,



Fot. archiwum GOK

Wydarzenie w sali konferencyjnej 1993 r.

DS: To było najważniejsze wydarzenie podczas pani kadencji?

TB: Było bardzo ważne. Ale ważne też były jubileusze zespołów. Byliśmy współorganizatorami Basowiszcza.

DS: Co robiliście jako współorganizatorzy tego festiwalu?

TB: Nasz przedstawiciel, czyli ja, zasiadał w jury części konkursowej, kupowaliśmy płótna do dekoracji sceny. Organizowaliśmy na trzeci dzień w niedzielę białoruski festyn. Festyny białoruskie były często. Były organizowane sylwestry. Nawet w 1997 r., kiedy była zamieć i zawieja, było mnóstwo śniegu jak wracaliśmy z sylwestra. Ludzie przychodzili z koszyczkiem, grał zespół, najczęściej Kałakolczyk.

DS: A kto należał do kadry za pani czasów?

TB: Ja, Janek Karpowicz był instruktorem ds. muzyki, Wiesia Samojlik zajmowała się plastyką, prowadziła teatr lalek i Da-

pomocą dla domu kultury. Pomagała przy robieniu dekoracji, scenografii, strojach. Miała do tego dryg. Ona i nagotowała barszczyku z buraczków, nasmażyła farszynek, jeździła z nami na te turnieje, prowadziła degustację.

DS: To były inne czasy. Czyny społeczne wtedy były popularne.

TB: Tak, panie z zespołu Rozśpiewany Gródek były bardzo chętne do pomocy. Na tym człowiek bazował. Pewnie trudno wam to sobie wyobrazić, wy już inaczej pracujecie.

DS: Ważną częścią domu kultury było kino. Sama chodziłam na seanse, najpierw na bajki, potem już na dorosłe filmy. Jak to było z kinem?

TB: Kino Gwiazda na początku było kinem wojewódzkim, zarządzanym przez kino Pokój z Białogostoku. Zajmowali się nim państwo Pawilczowie. W sobotę był seans o 18-ej, a w niedzielę poranek o 14-ej i seans o 18-ej. Jak



Fot. archiwum GOK

Ania i Grażyna Adamik, Krzysiek Kot. Dzieci brały udział w przedstawieniach lalkowych, Wiesia robiła kukielki, ja żywy plan. Popularne były imprezy takie jak: Mini lista przebojów, pokaz mody, wybory miss nastolatek. Dzieci chętnie brały w nich udział. Pa-

miętam, że miss została Justyna Antonowicz. Edward Wołoszyn prowadził kółko szachowe.

DS: Nie było komputerów, Internetu, coś trzeba było z czasem robić. Dzieci mają dziś do wyboru więcej atrakcji. Czasy się zmieniły.

TB: To prawda.

DS: Po siermiężnych latach 80. przyszły zmiany ustrojowe. Czy w kulturze odczuło się ten przełom, po 1989 r.?

TB: Wszystko było tak samo, żadnych wielkich zmian.

DS: Gazeta jeszcze była! W 1995 r. zaczęto wydawać „Wiadomości Gródeckie-Haradockija Nawiny”.

TB: Jeździłam, załatwiałam drukarnię w Białymstoku u Józefowiczów. Ich dziadkowie mieszkali w Gródku na ul. Cmentarnej.

DS: Nadal tam drukujemy, w Aresie.

TB: I tak dotrwałam do 2000

r. i przeszłam na emeryturę. Byłam wolna, spokojna, szczęśliwa.

DS: I już 26 lat na emeryturze. Nie brakowało tej pracy w domu kultury?

TB: Nie. Miałam spokój. Wolne weekendy. Brakowało mi tego wszystkiego. Zawsze „biegom, biegom i biegom”! Żeby tak wszystko po kolei powiedzieć, w czym się brało udział jako dyrektor, pracownik kultury, co trzeba było ogarnąć... Naprawdę trzeba było mieć dobry zmysł organizacyjny. Jak patrzę, jak ja sobie radziłam, to teraz podziwiam siebie. Ale dzięki mojej mamie, dzieci moje były zaopiekowane. W 1965 r. jak przechodziłam z biblioteką do nowego budynku domu kultury, w styczniu urodziłam Bożenę, a chyba w czerwcu było już otwarcie. Nie było kiedy odpoczywać, trzeba było ciągle biegać. Oprócz sobót i niedziel, GOK był codziennie czynny od 14-ej do 21-ej. My byliśmy

na usługach. Biblioteka też była czynna do wieczora, oprócz jednego dnia. Takie były czasy.

DS: Co najmilej pani wspomina ze swojej kadencji?

TB: To bardzo trudne pytanie. Wszystko było fajne. Wszystko trzeba było ogarnąć, nie myślałam, że nie mogę, czy nie dam rady.

DS: Chyba ważna też jest satysfakcja, że było tyle wyzwań i poradziła sobie pani z nimi.

TB: Na pewno. Trzeba było być kreatywnym. I jeszcze catering samemu zrobić. Trzeba było zrobić tak, żeby wszyscy byli zadowoleni. Do Boryku przyjeżdżały zespoły z całego województwa podlaskiego, każdego trzeba było nakarmić. Tak to było. Dziś czasem sobie myślę, nie wiem, jak to wszystko się ogarniało.

ROZMAWIAŁA
DOROTA SULZYK ▲



OGÓLNOPOLSKA
KAMPANIA
DZIECIŃSTWO
BEZ PRZEMOCY



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku w imieniu Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę zwraca się z prośbą o współpracę w ramach ogólnopolskiej kampanii Dzieciństwo bez Przemocy 2025, mobilizując całe społeczeństwo do zapobiegania krzywdzeniu dzieci.

Przemoc wobec dzieci to w Polsce poważny problem. Na szczęście coraz więcej osób zaczyna dostrzegać skalę i skutki tego zjawiska. Jako społeczeństwo stajemy się bardziej świadomi, staramy się być lepszymi rodzicami, uczymy się, jak wspólnie działać na rzecz dzieciństwa mocy – bez przemocy. Kampania Dzieciństwo bez Przemocy jest ogólnopolską coroczną inicjatywą mobilizującą całe społeczeństwo do zapobiegania krzywdzeniu dzieci oraz podejmowania działań na rzecz budowania bezpiecznego, wspierającego dzieciństwa, które daje dziecku siłę i moc do rozwoju. Organizowana jest przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę oraz Krajową Koalicję na rzecz Ochrony Dzieci. Kampania obejmuje działania edukacyjne i medialne, zarówno ogólnopolskie, jak i lokalne – skierowane do rodziców, profesjonalistów i opinii publicznej. Co roku odbywa się jesienią, w październiku i listopadzie, trwa około sześciu tygodni. Finał kampanii zawsze przypada na 19 listopada, w Międzynarodowym Dniu Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci.

Osoby i instytucje zainteresowane wsparciem kampanii zapraszamy na stronę: dziecinstwobezprzemocy.pl.

2025/26

TYGODNIOWY PLAN ZAJĘĆ GMINNEGO CENTRUM KULTURY W GRÓDKU

PONIEDZIAŁEK

JOGA (G. ZAMKNIĘTA)
godz. 16.45
s. widowiskowa

FITNESS
godz. 19.00 - 20.00
instr. M. Łotysz
s. widowiskowa

SOBOTA

PRÓBA „VENA”
godz. 13.00
instr. A. Wasilewska
s. widowiskowa

PRÓBA „KALINA”
godz. 17.00
NSP w Załukach

WTOREK

ZAJĘCIA PLASTYCZNE
GRUPA 4-5 LAT (Z OPIEKUNEM)
godz. 15.00 - 15.45
instr. M. Mielezko
s. plastyczna

ZAJĘCIA PLASTYCZNE
GRUPA 6-9 LAT
godz. 16.15 - 17.15
instr. M. Mielezko
s. plastyczna

NAUKA GRY NA GITARZE
godz. 15.30 - 16.30
instr. J. Karpowicz
sala prób pod sceną

TANIEC TOWARZYSKI
GRUPA 3-5 LAT
godz. 16.30 - 17.00
instr. M. Łabędzka
s. widowiskowa

TANIEC TOWARZYSKI
GRUPA 5-6 LAT
godz. 17.10-17.50
instr. M. Łabędzka
s. widowiskowa

LATINO SOLO
PANIE I NASTOLATKI
GODZ. 18.00 - 19.00
instr. M. Łabędzka
s. widowiskowa

ŚRODA

PRÓBA „JESIENNY LIŚĆ”
godz. 14.00 - 16.00
instr. W. Małańczyk
s. plastyczna

**PRÓBA „ROZŚPIEWANY
GRÓDEK”**
godz. 16.00 - 18.00
instr. W. Małańczyk
s. plastyczna

TANIEC TOWARZYSKI
GRUPA 7 LAT +
godz. 16.40 - 17.40
instr. M. Łabędzka
s. plastyczna

LATINO SOLO
PANIE I NASTOLATKI
godz. 17.40 - 18.40
instr. M. Łabędzka
s. plastyczna

FITNESS
godz. 19.00 - 20.00
instr. M. Łotysz
s. widowiskowa

CZWARTEK

AKROBATYKA
GRUPA POCZĄTKUJĄCA
godz. 16.00 - 17.00
instr. J. Góralewski
s. widowiskowa

AKROBATYKA
GRUPA ŚREDNIOZAAWANSOWANA
godz. 17.00 - 18.00
instr. J. Góralewski
s. widowiskowa

AKROBATYKA
GRUPA ZAAWANSOWANA
godz. 18.00 - 19.00
instr. J. Góralewski
s. widowiskowa

PIĄTEK

ZAJĘCIA PLASTYCZNE
GRUPA 10 LAT +
godz. 15.30 - 16.30
instr. M. Mielezko
s. plastyczna

ZAJĘCIA PLASTYCZNE
DLA DOROSŁYCH
godz. 17.00 - 18.00
instr. M. Mielezko
s. plastyczna
CO DWA TYGODNIE !

STUDIO ŚPIEWU
5-9 LAT
godz. 16.00 - 17.00
instr. K. Klepacka
s. widowiskowa

STUDIO ŚPIEWU
10-14 LAT
godz. 17.00 - 18.00
instr. K. Klepacka
s. widowiskowa

STUDIO ŚPIEWU
15-19 LAT
godz. 18.00 - 19.00
instr. K. Klepacka
s. widowiskowa

W sprawie dołączenia do zajęć prosimy
o kontakt z pracownikami GCK.
Informacje o odpłatnościach, regulaminy
oraz deklaracje dla uczestników dostępne są na stronie:
www.gckgrodek.pl w zakładce „Oferta zajęć”.

Otwarcie Izby Pamięci Gminy Gródek oraz 60-lecie Domu Kultury w Gródku

5 października 2025 r., fot. D. Sulżyk & M. Popławska





Narodowe Czytanie

5 września 2025 r. w przededniu ogólnopolskiej akcji, w Szkole Podstawowej w Gródku odbyło się Narodowe Czytanie. Tegoroczna, XIV edycja Czytania Narodowego, pod patronatem pary prezydenckiej, popularyzowała wspólne czytanie twórczości Jana Kochanowskiego, jednego z największych poetów renesansu. Akcją Narodowego Czytania zainicjowano w 2012 roku lekturą „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Celem tej akcji społecznej jest propagowanie literatury narodowej. Narodowe Czytanie w szkole zorganizowała Biblioteka Szkolna we współpracy z Biblioteką Publiczną w Gródku.

Uczniom klas starszych naszej szkoły czytali: dyrektor Szkoły Podstawowej w Gródku Anna Grycuk, wicedyrektor Joanna Ostapczuk, dyrektor Biblioteki Publicznej w Gródku Katarzyna Rogacz, wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, i panie nauczycielki języka polskiego – Elżbieta Greś, Anna Gwizdak, Irena Matysiuk, Iwona Lech, Halina Mojsiejewicz-Gołub.

Spotkanie rozpoczęła pani dyrektor Anna Grycuk. Przypomniała o akcji ogólnopolskiej, zwróciła uwagę na element patriotyzmu, który uczniowie powinni dostrzec w tym przedsięwzięciu. Autora, te znane i mniej znane fakty z jego życia zaprezentowała pani Irena Matysiuk. Interesujące informacje wzbogaciła ilustracjami o autorze. Pani Elżbieta Greś przypomniała o roli poezji w życiu człowieka, jej walorach, Nawiązała do podstawy programowej, wskazała na potrzebę znajomości literatury polskiej. Przygotowała też dwie prezentacje o Janie Kochanowskim, które zostały wyświetlone w trakcie spotkania. Spotkanie zakończyła pani Iwona Lech piękną recytacją Trenu VIII.

Zadaniem naszym było zaprezentowanie poezji Jana Kochanowskiego, pokazanie języka, którym pisał. Pomimo archaizmów, treści utworów są ciągle aktualne. Niekiedy bawią, a czasem skłaniają do głębokich refleksji. Wydarzenie promowało ideę czytania i akcji czytelnice.

Biblioteka szkolna



Fot. archiwum SP w Gródku



Fot. archiwum SP w Gródku



Fot. archiwum SP w Gródku



Fot. archiwum SP w Gródku

Śladami Mikołaja Kopernika...

12 września 2025 roku uczniowie klas 5a i 5b wyruszyli na długo wyczekiwaną wycieczkę do Olsztyna. Głównym celem wycieczki było poznanie historii i walorów turystycznych stolicy Warmii Mazur.

Nasza przygoda rozpoczęła się już w drodze do Olsztyna, gdzie zatrzymaliśmy się na malowniczy rejs statkiem po jeziorze Nidzkim, z przystani w miejscowości Ruciane -Nida. Uczniowie mieli okazję podziwiać piękno mazurskiej przyrody. Po dotarciu do Olsztyna przewodnik zabrał nas na fascynujący spacer po urokliwej olsztyńskiej starówce, gdzie podziwialiśmy kamieniczki i klimatyczne uliczki. Spacerowaliśmy ulicą Piotrowską oraz odwiedziliśmy wspaniałą Katedrę św. Jakuba, będącą jednym z najcenniejszych zabytków miasta. Mielśmy też okazję usiąść na słynnej ławeczce Mikołaja Kopernika, a także przejść przez most nad rzeką Łyną. Następnym punktem zwiedzania był imponujący Zamek Kapituły Warmińskiej. W jego wnętrzach, które obecnie mieszczą Muzeum Warmii i Mazur, poznaliśmy historię regionu oraz życie i działalność Mikołaja Kopernika, który był administratorem zamku. Uczniowie z wielkim zainteresowaniem słuchali opowieści o jego dokonaniach. Ostatnim, ale równie ekscytującym punktem programu, był seans w Olsztyńskim Planetarium. Uczniowie z zapartym tchem oglądali projekcję o kosmosie, co było idealnym uzupełnieniem wiedzy o Mikołaju Koperniku. Po intensywnym zwiedzaniu udaliśmy się na smaczny obiad. Wycieczka do Olsztyna była bardzo udana. Dzięki niej uczniowie poszerzyli swoją wiedzę historyczną i astronomiczną, a także mieli okazję zobaczyć piękne miejsca. Atrakcje zapewniło Biuro Podróży „Europa”.

Iwona Lech, Anna Siegieńczuk, Izabela Chowańska

Jak to z domem kultury w Gródku było...

6 czerwca 1965 r. był niezwykle ważnym dniem w życiu kulturalnym Gródka. Otwarto Dom Kultury, nad budową którego od początku do końca czuwał Jan Trochimczyk, z dziada-pradziada mieszkaniec Grodka. Życiorys Trochimczyka jest bardzo ciekawy. Do II wojny światowej działał on aktywnie w związku zawodowym włóknarzy.

W czasie okupacji współpracował z radzieckimi partyzantami. 16 marca 1943 r. został aresztowany przez Niemców i zesłany do obozu koncentracyjnego w Sztuthofie. Po wyzwoleniu został wcielony do Armii Czerwonej, a w grudniu 1945 r. po demobilizacji wrócił do Gródka. Rozpoczął pracę w spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Jednocześnie wybrano go sekretarzem miejscowej organizacji PPR. Potem przeszedł do pracy w radiowęźle w miejscowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym na stanowisku monter. Przy budowie domu kultury Jan Trochimczyk był zarówno inwestorem, kierownikiem budowy i szefem generalnego wykonawcy robót w jednej osobie. Ten wydawałoby się prosty człowiek, mający wykształcenie trzyklasowej przedwojennej szkoły powszechnej, podjął się pokierować realizacją potężnej inwestycji. Prace trwały ponad cztery lata.

Pomysł zbudowania placówki kulturalnej zrodził się w Gródku pod koniec lat 50. Powołano Społeczny Komitet Budowy Domu Kultury w Gródku. Jego członkami zostali: Nina Cywoniuk, Anatol Kondrusik (poźniejszy kierownik ZPDZ „Karo”) i Jan Trochimczyk. Członkowie Komitetu organizowali zebrania informacyjne we wszystkich instytucjach i zakładach pracy, m.in. GS „SCh”, Urzędzie Gminy, szkole, betoniarni, nadleśnictwie. W ten sposób do społecznego komitetu budowy zapisało się 70 osób. Przewodniczącym został Jan Trochimczyk. Pierwszym etapem jego działania były wizyty w zakładach pracy. Udało mu się zebrać 70 tys. zł, co pozwoliło założyć rachunek w banku. Następnym krokiem było zgromadzenie materiałów budowlanych (pustaków). Z kierownikiem betoniarni Jan Trochimczyk uzgodnił, że zostaną na ten cel bezpłatnie udostępnione maszyny i żwir. Najbardziej jednak doskwierał brak dokumentacji. Problem z dokumentacją pomógł rozwiązać kierownik powiatowego wydziału architektury, który zaproponował projekt własnego autorstwa. 10 lipca 1961 r. Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Białymstoku ustaliła lokalizację ogólną Wiejskiego Domu Kultury w Gródku. Projekt techniczny został przygotowany w styczniu 1962 r. przez inż. arch. Bogumiła Potrawiaka i zatwierdzony w marcu przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku. Inwestorem

był Społeczny Komitet Budowy Domu Kultury w Gródku. 19 marca 1962 r. otrzymał pozwolenie na wykonywanie robót budowlanych, obejmujących wykonanie na nieruchomości położonej w Gródku, ul. Gen. Świerczewskiego, budowy budynku o powierzchni 573,34 m² i kubaturze 4397 m³. Z pozwolenia wynikało, że roboty budowlane będą wykonane sposobem gospodarczym. Kierownictwo techniczne miał sprawować pracownik Wydz. Arch. i Bud. Prezydium PRN w Białymstoku. W czerwcu 1962 r. przekazano do Gródka dokumentację. Pojawił się też problem – taki obiekt był za duży jak na potrzeby Gródka, bez szans na zatwierdzenie – jako inwestycja zbyt kosztowny. Roboty budowlane mimo wszystko ruszyły. Pierwsze 530 pustaki na plac budowy przewieziono w czynie społecznym – 24 marca 1961 r. Jan Trochimczyk, jako kierujący budową, założył specjalny zeszyt, w którym zapisywał ważniejsze czynności przy budowie i osoby je wykonujące. Inżynier Łubniewski prowadził nad budową nadzór budowlany. Aby budowa ruszyła zgodnie z przepisami, należało jeszcze uzyskać przydział firmy budowlanej i zatwierdzić jej finansowanie. Wartość pracy społecznej i społecznego wkładu finansowego wyliczono na 500 tys. zł. Według kosztorysu inwestycja została wyceniona na 3 mln 140 tys. zł. Taka budowa musiała być zarejestrowana w ministerstwie, tymczasem w Warszawie nic o tym nie wiadano. A w Białymstoku nikt nie chciał brać na siebie odpowiedzialności za ryzykowne decyzje. Jan Trochimczyk zaryzykował. Zorganizował czyn, zjechały furmanki. Doły pod fundamenty wykopano ręcznie w ciągu jednego dnia. Białostoccy urzędnicy, postawieni przed faktem dokonanym, zalegalizowali budowę Domu Kultury w Grodsku, przyznając na ten cel fundusze i materiały.

Na początku lat 60. w Grodsku realizowano dwie wielkie budowy. Jan Trochimczyk wznosił Dom Kultury, zaś proboszcz Włodzimierz Doroszkiewicz (poźniejszy metropolita Bazyli) nieco dalej budował nową cerkiew. Społeczny Komitet Budowy Domu Kultury część zebranych pieniędzy przeznaczył na potrzeby nowej świątyni. W tym czasie, kiedy praktycznie w czynie społecznym budowano w Gródku dom kultury, w Białymstoku narodziła się idea postawienia pomnika Konstantego Kalinowskiego. Inicjatorami było środowisko skupione wokół tygodnika „Niwa” i Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Konstanty Kalinowski urodził się w Mostowlanach, w średniozamożnej rodzinie szlacheckiej. Po ich dworze nie ma już dziś nawet śladu. Do historii wszedł jako przywódca powstania styczniowego 1863 r., który po jego upadku został stracony w Wilnie. Sto lat później, kiedy zawiązał się Społeczny Komitet Budowy Pomnika Konstantego Kalinowskiego w Białymstoku, w prasie zamieszczono apel, by wpłacać na ten cel pieniądze. Zbiórki organizowali też dziennikarze „Niwy”, przy okazji zbierania materiałów w okolicznych białoruskich wsiach. Jan Trochimczyk, gdy dowiedział się o takiej akcji, zaproponował, aby zebrane pieniądze przeznaczyć na budowę Domu Kultury w Gródku, a w zamian nadać placówce imię Konstantego Kalinowskiego. Sprzeciwów nie było. Dziś jedynie wmurowana w ścianę tablica w Domu Kultury w Gródku

upamiętnia patrona. Zgodnie z umową miał być jeszcze urządzony kącik pamięci Konstantego Kalinowskiego. Nie wiadomo, gdzie podziały się eksponaty z byłej Szkoły Podstawowej w Mostowlanach, która przechowywała te pamiątki.

Uroczyste otwarcie Domu Kultury w Gródku odbyło się 6 czerwca 1965 r. na Zielone Świątki. Była to wielka feta, z udziałem władz partyjnych i państwowych. Za swoje poświęcenie i społeczne zaangażowanie Jan Trochimczyk w 1964 r. został wyróżniony odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.

W październiku 1965 r. na sesji GRN poproszono kierownika Domu Kultury o pierwsze sprawozdanie z pracy placówki. Eugeniusz Olszewski przedstawił dane o klubokawiarni, o zespole instrumentalnym i innych formach pracy. Skarżył się na niewłaściwe zachowanie młodzieży. W odpowiedzi radni podjęli uchwałę, gdzie zobowiązano kierownika Domu Kultury, by młodzież do lat 16-u nie przebywała w pomieszczeniu Domu Kultury po zapadnięciu zmroku w okresie jesienno-zimowym, natomiast w okresie wiosenno-letnim do godziny 18-ej. W dniach, w których będą wyświetlane filmy dla młodzieży do lat 16 młodzież ma prawo wstępu do Domu Kultury wyłącznie do kina.

W sprawozdaniu ujęty był także harmonogram zajęć prowadzonych w okresie od 6.06.1965 r. do 1.10. 1965 r.:

I – zajęcia stałe: w poniedziałki i piątki – próby zespołu chóralnego, 2 x w tygodniu - próby zespołu muzycznego, 2 x w tygodniu zajęcia koła brydżystów, od 15.09.1965 r. – 3 x w tygodniu – zajęcia koła fotoamatorów, codziennie oglądany jest program TV. Od 22.VIII.1965 r. zostało uruchomione stałe kino w Domu Kultury i seanse filmowe są wyświetlane w soboty i niedziele każdego tygodnia; w 1968 r. obejmowało swoim zasięgiem 4 miejscowości: Gródek, Bielewicze, Waliły wieś i Straszewo; zatrudnione w tym czasie były 4 osoby: kierownik, kinooperator, bileter (1/2 etatu), sprzątaczką (1/2 etatu);

II – imprezy okolicznościowe: 2 sztuki Teatru im. Al. Węgierki w Białymstoku na scenie sali widowiskowej, sztuka wystawiona przez Estradę Warszawską, z pokazem mody z udziałem artystów scen warszawskich, 2 występy zespołów amatorskich: – z Białegostoku, – ze Starosielc, 11 zabaw, raz w miesiącu wieczorki taneczne, na których produkowały się miejscowe talenty.

**CDN. Oprac. Wiera Tarasewicz
„Monografia Ziemi Gródeckiej”**





fot. archiwum GCK w Gródku i TPZG

Wieści z Biblioteki

Biblioteka Publiczna w Gródku z podwójnym sukcesem!



nagród odbyło się w Książnicy Podlaskiej w Białymstoku. Tego samego dnia Biblioteka Publiczna w Gródku mogła cieszyć się kolejnym wyróżnieniem – po raz drugi stanęła na podium, odbierając dyplom za najefektywniejszą działalność Dyskusyjnego Klubu Książki w województwie podlaskim w 2025 roku.

Podwójne zwycięstwo to powód do dumy zarówno dla gródeckiej biblioteki, jak i całej lokalnej społeczności.

„W krainie baśni i bajek” - zajęcia z przedszkolakami

We wrześniu gościliśmy grupę przedszkolaków na zajęciach bibliotecznych. Podczas spotkania dzieci dowiedziały się o projekcie „Mała książka – Wielki człowiek”, zasadach wypożyczania oraz o tym, jak dbać o książki. Przedstawiliśmy również bogatą ofertę naszej biblioteki. Pani Ela przygotowała dla maluchów zagadki związane z bohaterami baśni i wierszy, a ogromnym zainteresowaniem

10 września br. Biblioteka Publiczna w Gródku zdobyła pierwsze miejsce w konkursie dla Dyskusyjnych Klubów Książki pt. „Literackie remiksy – Reymont i Słonimski na nowo”. Wyzwanie polegało na twórczej reinterpretacji klasycznych tekstów literackich, a klubowiczki z Gródka postawiły na wyjątkowe rozwiązanie – przełożyły fragment „Chłopów” Władysława Reymonta na haradockuju mowu, czyli gwara gródecką.

W skład zespołu, który przygotował nagrodzoną pracę, weszły: Maria Szatałowicz, Anna Szeremeta, Nina Markiewicz, Helena Kochanowicz oraz Katarzyna Rogacz – moderatorka klubu.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie

cieszył się teatrzyk Kamishibai – niezwykle opowieści w japońskim stylu, które przedstawiła im Pani Ewelina. Na zakończenie dzieci z radością oglądały książeczki i wspólnie grały w gry planszowe.

Dziękujemy za miłe odwiedziny Paniom Agnieszce Litwin i Angelice Fidziukiewicz i wspólnie spędzony czas!



„Śladami historii: miejsca, które opowiadają” – Góra Zamkowa w Gródku

Rozstrzygnięcie powiatowego konkursu fotograficznego „Śladami historii: miejsca, które opowiadają” odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego 30 września br. Konkurs został zorganizowany przez powiat białostocki i Książnicę Podlaską, pełniącą rolę biblioteki powiatu białostockiego. Uczestnicy w formie zdjęcia odpowiadali na pytania: Czy w Twojej rodzinie opowiada się historie o dawnych czasach? A może wspólnie odkrywacie ciekawe, zapomniane miejsca w okolicy?

Jury konkursowe pod przewodnictwem Julity Skiepkó dyrektor Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Starostwa Powiatowego w Białymstoku i z udziałem dyrektor Pauliny Miłkowskiej Biblioteki Publicznej Powiatu Białostockiego przyznało naszej czytelniczce Vannessie Rogacz wyróżnienie. Na zdjęciu chcieliśmy przekazać historię i klimat Góry Zamkowej w Gródku. W tym celu przebrałyśmy się w stroje z epoki średniowiecza.

Podziękowania kierujemy w stronę Stanisława Dąbrowskiego, który wypożyczył stroje od zaprzyjaźnionego Podlaskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych „Trzaskawica” i razem z nami pozował do zdjęcia.

Katarzyna Rogacz

Załącznik do konkursu

„Literackie remiksy - Reymont i Słonimski na nowo”

**Chłopi, Władysław Stanisław Reymont,
Wyd. Greg, Warszawa, 2022, wyd.**

1a. Klótnia Boryny z Antkiem i Hanką o ziemię (Tom I, rozdział X, s. 114-115)

Kontekst: Spór o władzę w gospodarstwie po tym, jak Boryna postanawia ożenić się z Jagną. Tekst:

- Czego chcecie, mówcie! — zawołał ostro, zniecierpliwiony milczeniem.
- A to... mów, Antek... a to przyślim wedle tego zapisu... — jąkała kowalowa.
- Zapis zrobiłem, a ślub w niedzielę... to wam rzeknę!
- To wiemy, ale nie o to przyślim.
- A czego?
- Zapisaliście całe sześć morgów!
- Bom tak chciał, a zechcę, to w ten mig zapiszę wszystko...
- Jak wszystko będzie wasze, to zapiszecie! — powiedział Antek.
- A czyż to jest, co? Czyje?...
- Dziecińskie, nasze.
- Głupiś jak ten baran! Grunt jest mój i zrobię z nim, co mi się spodoba!
- Zrobicie abo i nie zrobicie...
- Ty mi wzbronisz, ty!
- A ja, a my wszystkie, a nie, to sądy wam wzbronią! — krzyknął, bo już nie mógł ścierpieć i buchnął zapamiętałością.
- Sądami mi wygrażasz, co? Sądami! Zamknij ty gębę, pókim dobry, bo pożałujesz! — krzyczał przyskakując do niego z pięściami.
- A ukrzywdzić się nie damy! — wrzasnęła Hanka podnosząc się na nogi.
- A ty czego? Trzy morgi piachu wniosła i starą plachtę, a będzie tu pysk wywierala?
- Wyście i tyła Antkowi nie dali, nawet tych jego morgów matczynych, a robimy wam za parobków, jak te woły.
- Sprząćcie za to z trzech morgów.
- A odrabiamy wam za dwadzieścia abo i więcej!
- Jak wam krzywda, idźcie se poszukać lepiej!
- Nie pójdziem szukać, bo tu jest nasze! Nasze po dziadach pradziadach! — zawołał mocno Antek.

Fragment przetłumaczony na haradocką haworkę:

1a. Swarka Baryny z Antonam i Handzają a ziarnu (Tom I, rozdział X, s. 114-115)

Kontekst: Spory a haspadarku pa hetym jak Baryna zachacieu ażanitsia z Jahnaju

- Tekst:
- Czaho choczacie, hawarecie! — kryknął hromko, znarwowany małczaniem.
 - A to... hawary, Anton... a to przysli dla hetaha zapisu... - dukala kawalicha.
 - Zrabiu zapis, a swaćba u niedzielu... to wam skażu!
 - My heto znajem, i nie pa heto przysli.
 - A czaho?
 - Wy zapisali celych sześć morhau!
 - Bo ja tak chacieu, a schaczu i zaraz usio zapiszu...
 - Jak usio budzie wasze, to zapiszacie! — skazał Anton.
 - A czyjo heto jest, szto? Czyjo?...
 - Dzieciej, nasze.
 - Durny jak baran! Ziarnla maja i zrablu z jeju, szto schaczu!
 - Zrobicie albo i nie zrobicie...
 - Ty mnie zabaronisz, ty!
 - A ja, a my usie, a nie, to wam sudy zabaroniać! — kryknął, bo nie moh sciarpieć, aż zahareusia.
 - Sudami mianie straszysz, szto? Sudami! Zakryj ty mordu, pakul ja dobry, bo paszkadujesz! — kryczau i skakau da jaho z kulakami.
 - A skryudzić nie damosia! — kryknęła Handzia i stanęła.
 - A ty czaho? Try morhi piasku pryniasła i staruju pościłku, jaszczu mordu dziaresz?
 - Antonu i hetaha wy nie dali, nawet morhau po maciery, a u was robim za parabkou, jak hetyje wały.
 - Praczacie za heto z troch morhau.
 - A adrablajem wam za dwadcać albo i bolsz!
 - Jak wam krywda, idziecie sabie paszukać lepszaho!
 - Nie pojdzim szukać, bo tut nasze! Nasze pa dziadach pradziadach! — zakryczau hałasno Anton.

Pielgrzymka Młodzieży Prawosławnej w Gródku do Grecji

Z błogosławieństwa Jego Ekscelencji Jakuba, Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego, w dniach 21 – 31 sierpnia odbyła się pielgrzymka młodzieży prawosławnej do Grecji. Duchową opiekę nad uczestnikami sprawował ks. Dariusz Sulima. Wyjazd został zorganizowany dzięki wsparciu Województwa Podlaskiego, a partnerem pielgrzymki był Browar Waszczukowe.



Po ponad trzydziestogodzinnej podróży uczestnicy dotarli do Salonik, gdzie pierwszym punktem była cerkiew św. Dymitra. Młodzież mogła tam pokłonić się jego świętym relikwiom. W kolejnych dniach pielgrzymi uczestniczyli w Świętej Liturgii w cerkwi św. Kosmy na przedmieściach Katerini, której przewodniczył metropolita Jerzy.

Nie zabrakło również spotkań z historią i kulturą Grecji. Młodzież odwiedziła Muzeum Kultury Bizantyjskiej w Salonikach, a także ruiny starożytnego miasta Dion. Szczególnym przeżyciem była wizyta w monasterze Panagia Soumela, gdzie według tradycji przechowywana jest pierwsza ikona Matki Bożej, napisana przez Apostoła Łukasza.

Jednym z najbardziej niezwykłych momentów pielgrzymki była wizyta w Meteorach – miejscu o wielkiej duchowości i wyjątkowej przyrodzie. Pielgrzymi zwiedzili główną cerkiew klasztorną z przepięknymi freskami i ikonami, dawne pomieszczenia klasztorne, a także podziwiali zapierające dech w piersiach widoki z klasztornych tarasów. Zwieńczeniem duchowych przeżyć był rejs wokół Świętej Góry Atos w święto Zaśnięcia Bogurodzicy. Szczególnym przeżyciem było spotkanie z mnichem z Atosu, który przywiózł relikwie świętych, w tym św. Nektariusza. Podczas rejsu przekazano także imiona parafian, którzy wcześniej prosili o modlitwę.

Pielgrzymka była nie tylko czasem modlitwy i poznawania duchowego dziedzictwa Grecji, ale również okazją do wspólnego odpoczynku i budowania więzi. Uczestnicy korzystali z uroków Morza Śródziemnego, mieli możliwość zwiedzania Katerini i jego okolic, a także poznania bogactwa przyrody Parku Narodowego Olimpu.

Pielgrzymka do Grecji pozostanie w pamięci młodzieży jako czas pełen modlitwy, duchowych przeżyć, poznawania historii prawosławia i gościnności Greków. Uczestnicy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia, a szczególnie Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Jakubowi za udzielone błogosławieństwo, ks. Dariuszowi Sulimie za opiekę duchową, Województwu Podlaskiemu za wsparcie oraz partnerowi pielgrzymki – Browarowi Waszczukowe.

Tekst i foto Mikołaj Kazberuk

Festyn Parafialny „Kultura Łączy Pokolenia 3”

W niedzielę, 7 września, po Boskiej Liturgii w naszej parafii odbył się wyjątkowy festyn parafialny pod hasłem „Kultura Łączy Pokolenia edycja 3”. Podczas nabożeństwa wznosiliśmy wspólne modlitwy

za pomyślne rozpoczęcie nowego roku szkolnego, prosząc o błogosławieństwo dla dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli.

Po duchowej uczcie przyszedł czas na wspólne świętowanie, które zgromadziło liczne grono parafian i gości z okolicznych miejscowości. Tego dnia nasza parafia stała się przestrzenią radości, integracji i budowania więzi międzypokoleniowych. Oficjalnego otwarcia festynu dokonał proboszcz parafii ks. Mikołaj Ostapczuk, który serdecznie powitał wszystkich uczestników. Następnie głos zabrał Wójt Gminy Gródek, Wiesław Kulesza, który podziękował duchownym z Gródka za trud włożony w organizację wydarzenia. Podkreślił także, że tak cenne inicjatywy, integrujące lokalną społeczność, zawsze znajdują wsparcie ze strony gminy.

Na scenie zaprezentowały się zespoły, które swoimi występami dostarczyły wielu wzruszeń i wspaniałej rozrywki: Rozśpiewany Gródek, Jesienny Liść, Lailand, Siostry Ostapczuk z Grabówki, Zespół As oraz Zespół Switanak. Każdy występ niósł ze sobą niezwykłą energię i piękno muzyki białoruskiej.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Dzieci z radością korzystały z dmuchanych zjeżdżalni, delektowały się lodami, a także mogły skorzystać z kolorowego kącika fryzjerskiego czy profilaktycznego. Dzięki temu każdy mógł znaleźć coś dla siebie – od rozrywki po edukację. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko edukacyjne przygotowane przez Nadleśnictwo Waliły – Lasy Państwowe.

Parafia pragnie wyrazić szczególne podziękowania Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Podlaskiego za dofinansowanie tego pięknego wydarzenia - Województwo Podlaskie. Słowa wdzięczności



kierujemy również do partnerów, którzy wsparli organizację festynu: Gminy Gródek, Gminy Narewka, Gminnego Centrum Kultury w Gródku, Szkoły Podstawowej im. Partyzantów Braci M i A Chrzanowskich w Gródku, Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Ośrodek Zdrowia w Gródku”, Gospodarstwa Ogrodniczego Grzegorza Kondratowicza, a także do Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Gródku oraz rodziców z bractwa dziecięcego za ich ogromne zaangażowanie i pomoc w przygotowaniach.

To dzięki wspólnemu wysiłkowi tak wielu osób i instytucji mogliśmy przeżyć ten radosny dzień. Festyn pokazał, jak ważne jest pielęgnowanie tradycji i wspólne świętowanie, które buduje więzi i daje siłę na kolejne wyzwania. Już dziś czekamy na następne spotkania w podobnym duchu, bo jak pokazała ta edycja – było naprawdę pięknie, radośnie i rodzinie.

*ks. Dariusz Sulima
fot. Mikołaj Kazberuk*

Duchowni i matuszki

Z błogosławieństwa Arcybiskupa Białostocko-Gdańskiego Jakuba 13 września 2025 r. w Gródku odbyła się uroczysta Święta Liturgia. W nabożeństwie uczestniczyli duchowni, którzy w młodości wy-



chowali się przy gródeckiej cerkwi. Tego dnia zaproszono również matuszki pochodzące z parafii Narodzenia Bogurodzicy. Spotkanie miało szczególny charakter, ponieważ zbiegło się z 35. rocznicą posługi ks. Mikołaja Ostapczuka w tej parafii.

Po zakończeniu Świętej Liturgii ks. mitrat Mikołaj Ostapczuk z głębi serca podziękował wszystkim zebranim wiernym, duchowieństwu i gościom za wspólną modlitwę, życzliwość i wieloletnie wsparcie. Zebrani ojcowie wyrazili wdzięczność za jego wieloletnią pracę duszpasterską, za trud wychowania nowych pokoleń wiernych oraz za świadectwo pokory i oddania Cerkwi. Podkreślali, że przykład ks. Mikołaja jest inspiracją do wytrwałej służby Bogu i ludziom. Wieloletnia posługa ks. Mikołaja jest dowodem, że wierność i cierpliwa praca duszpasterska przynosi błogosławione owoce. Niech Pan Bóg darzy go zdrowiem i siłami, aby nadal mógł prowadzić wiernych drogą modlitwy i miłości bliźniego.

Tekst: ks. Dariusz Sulima

Foto: Mikołaj Kazberuk

Festyn białoruski w Mostowlanach

14 września odbył się Białoruski Festyn Ludowy w Mostowlanach. Inicjatorami wydarzenia byli o. Sławomir Jakimiuk oraz Aleksander Pietruczuk. Po Boskiej Liturgii parafianie oraz goście mostowlanckiej parafii spotkali się na placu przed plebanią. Przed częścią artystyczną głos zabrał proboszcz o. Sławomir Jakimiuk, który podziękował wszystkim za tak liczną obecność podczas nabożeństwa w tak małej parafii przy samej granicy z Białorusią. Po nim głos zabrał współorganizator Bazyli Siegień z BTSK, który zwrócił uwagę na fakt, że



festyn białoruski w Mostowlanach odbywa się po raz pierwszy oraz życzył uczestnikom dobrej zabawy. Następnie na scenie wystąpiły zespoły Jesienny Liść i Rozśpiewany Gródek z GCK w Gródku oraz: Orlanie, Piotr Sokołowski, Czerwone Szpilki, Świtanak, Siostry Ostapczuk i Lailand.

Przepyszny poczęstunek dla uczestników i wykonawców przygotowały lokalne KGW – Świsłoczanki i Alebabki ze Słuczanki.

Tekst i fot. Radek Kulesza

Dożynki parafialne

W niedzielny poranek 21 września społeczność parafii w Gródku zgromadziła się na uroczystych Dożynkach parafialnych połączonych ze świętem Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. Ten szczególny dzień stał się czasem dziękczynienia Bogu za owoce ziemi, trud rąk rolników, sadowników i wszystkich, którzy z miłością troszczą się o naszą wspólną ziemię. Wspólne modlitwy objęły nie tylko gospodarzy, lecz całą społeczność gminy Gródek – ludzi pracy, rodziny, dzieci i starszych.

Narodzenie Najświętszej Marii Panny to jedno z najstarszych i najpiękniejszych świąt Cerkwi. Tradycja prawosławna nazywa je „początkiem naszego zbawienia”, bo narodziny Marii otwierają drogę do przyjścia na świat Zbawiciela. Święty Jan Damasceński podkreślał: „Narodzenie Bogurodzicy jest radością całego stworzenia, bo przez Nią Stwórca przychodzi, aby zamieszkać pośród nas”. W tym duchu nasze parafialne święto staje się nie tylko podziękowaniem za



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

plony, ale i wezwaniem do odnowienia wiary oraz zaufania Bożej Opatrzności. Uroczystej Boskiej Liturgii przewodniczył proboszcz parafii ks. Mikołaj Ostapczuk, a wraz z nim modlili się ks. Jarosław Szczerbacz, ks. Aleksander Dobosz, ks. Radosław Kondratiuk i ks. Dariusz Sulima. Służbę diakonańską sprawowali z oddaniem protodiakon Marek Kiryluk oraz protodiakon Piotr Pietrowski.

Dożynkowe święto zaszczylił swoją obecnością Wójt Gminy Gródek, pan Wiesław Kulesza, który wraz z wiernymi dziękował za tegoroczne plony i błogosławieństwo dla całej gminy. Nie zabrakło także barwnych delegacji Kół Gospodyń Wiejskich z Walił, ze Słuczanki oraz z Gródka, zespołów Rozśpiewany Haradok i Jesienny Liść które wniosły w uroczystość radość, tradycyjne stroje oraz własnoręcznie przygotowane dary ziemi. Tego dnia uczestnicy nabożeństwa modli obejrzeć dwie wystawy zdjęć: jedną p. Adama Matuszczyka „Ręce w służbie Bogu” oraz wystawę zdjęć: Historia parafii prawosławnej w Gródku”

W tym roku patronem strategicznym parafialnych dożynek było Województwo Podlaskie. Cała wspólnota parafialna składa serdeczne podziękowania panu Łukaszowi Prokorymowi za okazane wsparcie i pomoc w organizacji uroczystości. Dzięki takiej życzliwości i współpracy możliwe było godne uczczenie zarówno święta plonów, jak i Narodzenia Bogurodzicy.

Tekst: Ks. Dariusz Sulima

Koncert muzyki cerkiewnej

28 września w cerkwi Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku odbył się koncert muzyki cerkiewnej „Wielbi dusza moja Pana”. Wydarzenie zostało zorganizowane z błogosławieństwa Jego Ekscelencji Arcybiskupa Jakuba.



Na zaproszenie organizatorów wystąpili: chór dziecięcy parafii św. Apostoła Jana Teologa w Białymstoku pod dyrekcją Anny Waśkowskiej, chór parafii św. Jerzego Zwycięzcy w Białymstoku pod dyrekcją matuszki Anny Cyrkun, chór dziecięcy Bractwa Cerkiewnego św. Spirydona z Tremintu pod dyrekcją matuszki Pauliny Ławreszuk, chór „Krynoczka” przy parafii Zaśnięcia NMP w Dubinach pod dyrekcją Julii Prokopiuk oraz chór psalmistów i dyrygentów pod dyrekcją Grażyny Wołkowyckiej. Wydarzenie prowadził o. Jan Koło.

Po zakończeniu występów uczestników pozdrowił wójt gminy Gródek Wiesław Kulesza. Podziękował on chórom za przyjazd i zaangażowanie w życie kulturalne gminy. W imieniu marszałka województwa podlaskiego Łukasza Prokoryma wystąpił Aleksander Wasyluk, który poinformował o wsparciu finansowym tego typu przedsięwzięć z uwagi na wielokulturowy charakter regionu. W imieniu powiatu białostockiego głos zabrała radna Anna Grycuk, dziękując organizatorom i życząc dalszych działań w tym zakresie.

Koncert został zrealizowany przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, Powiatu Białostockiego oraz Nadleśnictwa Waliły.

*Tekst: ks. Dariusz Sulima
fot. Adam Matyszczuk*

„Szlakiem Żubra przez Polskę Wschodnią”



W Gminnym Centrum Kultury, 23 września Nadleśnictwo Waliły zorganizowało spotkanie z mieszkańcami Gminy Gródek, w ramach projektu „Szlakiem Żubra przez Polskę Wschodnią” dofinansowanego ze środków unijnych.

Na spotkaniu zostały poruszone kwestie związane z ochroną żubra, z

tym, kto za nią odpowiada, jakie korzyści mamy z ochrony oraz jakie problemy z tego tytułu wynikają. Poprowadziła je prof. dr hab. Wanda Jadwiga Olech-Piasecka, która od ponad 30 lat zajmuje się badaniami i ochroną żubrów. Spotkanie rozpoczęło od prezentacji Rafała Ostaszewskiego - zastępcy Nadleśniczego, z której można było się dowiedzieć, że żubry w Puszczy Knyszyńskiej żyły do 1755 roku, w wyniku polowań wyginęły na tych terenach. W 1973 roku powróciły do Puszczy po wypuszczeniu 5 osobników w miejscowości Sosnowik, która znajduje się w środku okręgu, wewnątrz którego wędrują dziś żubry.

Z biegiem lat liczebność stada rosła. W trakcie corocznej inwentaryzacji w 2025 r. wykazano 562 osobniki, w tym ok. 130 sztuk, które przywędrowały z Puszczy Białowieskiej.

Nadleśnictwo Waliły za pośrednictwem środków z Funduszy Europejskich realizuje działania skierowane na ochronę żubra: koszenie łąk śródleśnych, utrzymanie poletek żerowych i dokarmianie zimowe. Podczas spotkania poruszony został temat szkód powodowanych przez żubry w lesie oraz w uprawach rolnych. Pani profesor Wanda Olech w swoim wystąpieniu przybliżyła biologię żubra, sposoby ochrony oraz to jak minimalizować szkody powodowane przez ten gatunek ssaka.

Żubr to największy ssak lądowy Europy, bliski kuzyn amerykańskie-



Fot. Tomasz Popławski

go bizona, jest objęty ścisłą ochroną gatunkową. Roślinożerny, dorosły osobnik potrafi zjeść między 40-60 kg paszy na dobę. Głównym pokarmem są rośliny zielne, trawy znajdujące na dnie lasu, a pędy drzew oraz kora są uzupełnieniem diety.

Największymi zagrożeniami dla populacji dziko żyjących żubrów są choroby zakaźne (choroba niebieskiego języka, gruźlica, telazjoza, nekrotyczne zapalenie napletka oraz grzybice) oraz genetyczne, a także stale rosnąca liczebność osobników. Stada żubrów są objęte monitoringiem i opieką weterynaryjną, aby w jak najkrótszym czasie można było wychwycić chore i osłabione osobniki, które mogą zagrozić istnieniu całego stada.

Stały monitoring populacji tego masywnego ssaka i taka dbałość o ich zdrowotność wynika z faktu bardzo wąskiej puli genetycznej, a to dlatego, że cała populacja pochodzi od kilku osobników ocalałych w Europie po II wojnie światowej.

Stale rosnąca liczebność żubra, wpływa na zwiększenie presji na otaczające środowisko, czyniąc coraz więcej szkód w lasach i uprawach rolnych na terenie ich bytowania oraz sprzyja przenoszeniu chorób zakaźnych.

Mimo głosów sprzeciwu co do ilości żubrów płynących ze strony rolników, wszyscy zgodnie stwierdzili, że żubra warto chronić, dobrze go mieć na swoim terenie oraz mieć możliwość podziwiania go w dzikim środowisku na wolności. Sytuacje, które powodują konflikt na styku gatunek chroniony a człowiek należy zgłaszać do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która odpowiada za gatunki chronione.

Mateusz Zamojski, Nadleśnictwo Waliły



„Mam wiarę i Gródek w sercu”

Rozmowa z Julią Markowską z Walił-Stacji

Rozmowa z Julią Markowską z Walił-Stacji o studiowaniu, wierze, Bractwie, miłości do naszej małej ojczyzny przeprowadzona w lipcu przez Magdę Łotysz w ramach podcastu z serii „Rozmowy pod sceną”.

Magda Łotysz: Mam dziś dwa główne tematy, dotyczące studiów i działalności w Bractwie Młodzieży Prawosławnej. Zaczniemy od studiów, bo właśnie skończyłaś pierwszy rok prawa.

Julia Markowska: Tak. Można powiedzieć, że cała sesja mnie ominęła, bo w I półroczu udało mi się mieć tak dobre wyniki, że zaproponowano mi udział w olimpiadzie historycznej, przez co w II półroczu była taka możliwość, żeby przepisać mi ocenę z tej olimpiady za egzamin z prawa rzymskiego. A prawo rzymskie jest jednym z najtrudniejszych przedmiotów na I roku. Ominęła mnie sesja też przez to, że napisałam kolokwium z logiki na 5 i odpowiedziałam dobrze z filozofii. I można powiedzieć, że wakacje mam od czerwca, musiałam mieć tylko taką krótką ustną odpowiedź z prawa rzymskiego.

MŁ: Jestem pod ogromnym wrażeniem, bo chciałam zapytać też o to, czy jest ciężko, ale już wiem, że twoja praca i inteligencja sprawiły, że tak fajnie ci poszło. Dlaczego wybrałaś prawo?

JM: Jak byłam w podstawówce myślałam, że będę architektem. To było moim marzeniem od dziecka. Od zawsze ciągnęło mnie też do muzyki, do humanistycznych dziedzin. Bardzo bliska mi osoba, która była i jest dla mnie inspiracją, studiowała prawo, kiedy ja jeszcze byłam w podstawówce. Stwierdziłam, że chciałabym być prawnikiem w przyszłości i pomagać ludziom.

MŁ: A w prawie jest jakaś dziedzina, którą szczególnie lubisz? Chciałabyś bardziej być prokuratorem, adwokatem, czy jeszcze kimś innym?

JM: Tak naprawdę to wszyst-



Fot. R. Kulesza | GCK w Gródku

ko się klaruje, bo muszę poznać i prawo cywilne, i prawo karne, bo na I roku w większości zajmujemy się historią, podstawami prawa. Jak uczyłam się historii prawa prywatnego, to przekonałam się, że najbardziej ciągnie mnie do niego, szczególnie do spraw dotyczących rodziny i prawa rodzinnego. Przed studiami zastanawiałam się nad byciem notariuszem, bo to jest spokojna praca, a ja lubię mieć pełną stabilizację i spokój.

MŁ: Notariusz jest zawsze potrzebny. Zastanawiasz się nad sprawami rodzinnymi. Ale to sprowadza się do wspólnego mianownika, że chcesz pomagać innym ludziom. Pamiętam cię jako wolontariuszkę WOŚP. Bliskie jest ci pomaganie?

JM: Tak naprawdę od IV klasy podstawówki angażowałam się w WOŚP, w Pola Nadziei z fundacji Pomóż im. Pomoc ludziom jest mi bardzo bliska, jestem empatką.

MŁ: To jest fajna cecha w dzisiejszym życiu. Prześledziłam twoje konto na Facebooku i mignęło mi twoje zdjęcie z zespołem Kazka. Wspominałaś o tym, że lubisz śpiewać. Zastanawiałaś się nad tym, żeby robić coś z tym w przyszłości?

JM: Chciałam pójść do szkoły muzycznej, jednak musiałabym przejść od razu na drugi stopień. Tak wynikało z rozmowy z moją panią od skrzypiec, bo przez cztery lata grałam na skrzypcach. Więc ten śpiew i muzyka zawsze będą w moim sercu. Dzisiaj śpie-

wam tylko w chórze w naszej cerkwi. Wczoraj odpalałam live'y ze starych Siabrouskich Biesiad z występami Kazki. Do dzisiaj pamiętam te piosenki, które są mi bardzo bliskie.

MŁ: Fajnie, że odtwarzasz te nagrania. Czas mija bardzo szybko, wszyscy mocno powyrastaliście, pamiętamy was jako dzieci. Wspominałaś o cerkwi i teraz chciałam zapytać o twoją działalność w Bractwie. Pamiętasz swoje początki?

JM: Pamiętam doskonale. W 2018 r. razem z innymi chłopakami z naszej parafii postanowiliśmy, że chcielibyśmy wznowić Bractwo. Bo przez wiele lat ono istniało w Gródku. Pamiętam jak obserwowałam starszych - Radka Kuleszę czy Krzyśka Szeremę, z którymi pakowałam prosfory w niedzielę i myślałam, że w przyszłości chciałabym należeć do takiego Bractwa. I właśnie w 2018 r. porozmawialiśmy z proboszczem i zaczęliśmy spotkania.

MŁ: Dużo was było na początku po wznowieniu działalności? W jaki sposób organizowaliście spotkania?

JM: Było nas ok. 10 osób. Spotykaliśmy się raz w tygodniu, w sobotę, po wieczerni. Zaczęliśmy piec prosfory przed wieczernią.

MŁ: A jak trafiłaś do Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej?

JM: Należałam do naszego gródeckiego Bractwa i w 2021 r. byłam na walnym zgromadzeniu diecezjalnego Bractwa. Wte-

dy zgłoszono mnie do zarządu, do którego się nie dostałam. Ale to mi dało taką motywację do działania, żeby rozwinąć to nasze Bractwo w Gródku. Rozwinięłam bractwowe Instagrama, zaczęłam nagrywać rolki. Wtedy osoby z zarządu zauważyły mnie i w 2022 r. udało mi się dostać do niego podczas wyborów uzupełniających. I działam do dziś.

MŁ: Jesteś teraz wiceprzewodniczącą Bractwa diecezjalnego. To duży obszar działania.

JM: Najbardziej działamy w okolicach Białegostoku i samym Białegostoku, mamy kontakt z parafiami w województwie warmińsko-mazurskim. W tym roku pojechaliśmy na walne zgromadzenie do Ełku. Jeździmy do różnych Bractw parafialnych.

MŁ: Dużo czasu zajmuje ci praca na rzecz Bractwa?

JM: I tak, i nie. To zależy od okresu. Zbliża się czas pielgrzymek do Supraśla, na Grabarkę, mamy obozy letnie. Bywa tak, że jednego dnia muszę zamówić koszulki, dyplomy, przygotować zgody dla osób niepełnoletnich, wstawić posty na Instagrama i Facebooka.

MŁ: Uczestniczysz czynnie w tych wszystkich wydarzeniach?

JM: Tak. W pielgrzymce kajakowej do Supraśla uczestniczyłam przez wiele lat, dopóki nie dostałam się do zarządu. Bo w zarządzie to jest taka moja praca, którą można zaliczyć do wolontariatu, robię to z mojej własnej nieprzymuszonej woli. Musiałam z czegoś zrezygnować, ale nadal pomagam przy pielgrzymce kajakowej, robię plakat, pomagam pierwszego dnia, idę z pielgrzymką, kiedy kajaki nie dadzą rady przepłynąć.

MŁ: Co jest takiego, co ciebie, twoje koleżanki i kolegów skupia przy cerkwi? Pewnie łączy was więź z cerkwią, wiarą. Co jest dla ciebie ważne w tym wszystkim?

JM: Dla mnie ważne jest to, że wiem, że jest coś więcej, że w chwilach trudnych mogę się po-

Fot. Marcin Surynowicz



modlić i będzie mi lepiej. Wtedy odchodzą nerwy, ból. Cerkiew jest dla mnie ważna, bo ja tam chodzę z moją mamą od małości. Czuję, że jest to we mnie, głęboko w moim sercu, i to mnie ciągnie do cerkwi, taka miłość do Boga. Nas jednoczy miłość do Boga, cerkwi, to, że możemy razem się spotykać, cieszyć się, że jesteśmy prawosławni, rozwijać wiarę, przez to zdobywać też nowe kontakty.

MŁ: Czy wy jako Bractwo zachęcacie nowe osoby nie przekonane do przystąpienia do tej organizacji? Co takiego mogłybyś powiedzieć tym młodym

osobom, które za mało chodzą do cerkwi, nie po drodze im na tę chwilę?

JM: Myślę, że każdy ma indywidualne podejście do tego. Nikogo nie można zmusić. Ale jeśli u kogoś przyjdzie taki moment, że pomyśli „może pójde dziś do cerkwi”, to niech nie boi się, pójdzie, pomodli się, może się zachwyci, pokocha sercem, niech nie boi się, że ktoś go oceni. Ja się zachwycam, jak wchodzę do naszej cerkwi. Ta woń kadzidła, ikony, ikonostas, freski, to wszystko wpływa na człowieka, bo to jest estetycznie piękne. W dzisiejszych czasach jest ciężko z wiarą, to do-

tyczy i prawosławnych, i katolików. Zauważyłam, że dużo osób się zraża przez instytucje. Ale najważniejsza jest więź z Bogiem, trzeba o tym pamiętać.

MŁ: Pięknie to ujęłaś. To jest bardzo trafne określenie, mówisz o tym, co czujesz. Dziękuję ci za te słowa. Jakie wartości są dla ciebie inspirujące?

JM: Przede wszystkim dobro, bliskość z rodziną, kierowanie się w życiu w stronę Boga, bo dzięki temu staram się być dobrym człowiekiem,

MŁ: Przed rozmową zapytałam cię, mieszkasz w Białymstoku czy dojeżdżasz? Wiem, że dojeżdżasz, mieszkasz w Waliłach-Stacji. Co cię najbardziej trzyma w naszej gminie, bo mówiłaś, że nie wyobrażasz sobie, że mieszkasz w mieście.

JM: Spokój. Myślę, że mam dwa życia. W Białymstoku mam uczelnię, znajomych, w Gródku mam taki spokój, mogę wsiąść na rower i pojechać do Zarzeczan nad zalew, usiąść i pomyśleć. Mogę z mamą nawet w nocy wsiąść do samochodu i jeździć na przejażdżki. Kocham tę ziemię i czuję się z nią związana. Nie wyobra-

zam sobie, że w przyszłości będę mieszkać gdzieś indziej. Tak jak mam wiarę w sercu, tak mam też Gródek w sercu. Ciężko mi nawet określić, co mnie tu trzyma, ale czuję, że to jest moje miejsce na ziemi.

MŁ: Zalew jest twoją ulubioną miejscówką? Czy masz może jeszcze jakieś miejsca?

JM: Lubię zalew, niedaleko mojego domu jest dużo lasów, lubię do nich chodzić. Jest wiele pięknych miejsc. Ostatnio zaczęłam częściej jeździć na rowerowe przejażdżki.

MŁ: Masz może jeszcze jakieś pasje?

JM: Wspominałam, że lubię śpiewać, ale ciągle w sercu mam granie na skrzypcach. Muzyka jest moją pasją. Często śpiewam w domu.

MŁ: O czym marzysz? Czego chciałabyś w swoim życiu?

JM: Chciałabym być szczęśliwa, mieć rodzinę, spełnić się zawodowo. Chciałabym być zawsze z moimi bliskimi i żyć w Gródku.

MŁ: Trzymamy kciuki za realizację tego wszystkiego.

ROZMAWIĄŁA
MAGDA ŁOTYSZ ▲

W ogrodzie i kuchni. Odcinek sto drugi „Tak mi było, jakby róża przez otwarte wpadła okno”

Po kilku dniach bicia się z myślami, o jakiej roślinie napisać do nowego wydania „WG-HN” pomysł podsunęło samo życie. Właściwie to dzisiejszy - niedzielny program ogrodniczy jak i rozpoczęcie ogłaszania tegorocznych laureatów nagrody Nobla. Otóż w materiale filmowym pokazana została wyjątkowa róża. Róża, która tak się składa od ubiegłego roku rośnie również u mojej córki - Izabeli.

Kochani przeczytajcie co o niej pisze producent. Róża wielkokwiatowa Wisława Szymborska: „Tak mi było jakby róża przez otwarte wpadła okno” - ten cytat zaczerpnięty z wiersza polskiej laureatki nagrody Nobla idealnie pasuje do opisywanej róży. „Mieszaniec herbatni o nieskazitelnym, wyjątkowym uroku. Łączy w sobie cechy odmian wielkokwiatowych z rabatowymi. Jej kolor zachwyca delikatnością, a także zmiennością. Początkowo przybiera barwę złoto-różową z pomarańczowo-różową tonacją, by ostatecznie ukazać swoje jasnorożowe, romantyczne



Fot. Barbara Niczyporuk

oblicze. Dzięki swojej elegancji nie pozwoli przejść obok siebie obojętnie. Kwiaty średnicy 8 - 10 cm, umiarkowanie wypełnione płatkami, osadzone dużymi gronami zazwy-

czaj na szczytach pędów. Świetnym dopełnieniem odmiany jest cudowny, dobrze wyczuwalny aromat. Buduje gęsty, wyprostowany krzew osiągając rozmiar 110 cm wysokości i 50 cm szerokości. Fantastyczną ozdobą róży wielkokwiatowej Wisława Szymborska są lśniące, duże, ciemno zielone listki. Pomimo młodego wieku zdążyła już zachwycić niejednych sędziów, dzięki czemu jest laureatką wielu nagród. Za swoją wzorową odporność na choroby grzybowe uzyskała, także niemiecki certyfikat ADR. Obfite, a zarazem praktycznie nieustające kwitnienie obniża podatność na mróz. Pierwsza nadana nazwa to Dornburger Schlossrose poświęcona zespołowi pałacowo-zamkowemu w Dornburgu w Niemczech. Odmiana wyhodowana i wprowadzona w niemieckiej firmie Rosen Tantau w 2022 roku, autorstwa Jensa Krügera.” Tyle ze strony polskiego producenta Szkółki Róż Rosarium. Jak już wspomniałam na początku artykułu, roślina która jest moją dzisiejszą

gwiazdą nazwę zawdzięcza polskiej laureatce Nagrody Nobla w dziedzinie literatury – Wisławie Szymborskiej. Chrzest róży odbył się 6 września 2024 roku w trakcie obchodów 50. Święta Róży w Kutnie. Kilka lat temu pisałam Wam o tym wspaniałym święcie. Poza tym, jednym z rodziców chrzestnych opisywanej róży jest znany pisarz i tłumacz Michał Rusinek. Dodam jeszcze tylko, że odmiana otrzymała także liczne wyróżnienia w międzynarodowych konkursach różanych, w tym Złotą Różę w Baden-Baden. Kochani moi, kupujcie róże, sadźcie je w swoich ogrodach.

Cieszcie się z każdej chwili życia, bo przecież jak pisała w wierszu „Nic dwa razy” Wisława Szymborska:

„Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy. Z tej przyczyny zrodziliśmy się bez wprawy i pomrzemy bez rutyny.[...]”

Żaden dzień się nie powtórzy, nie ma dwóch podobnych nocy, dwóch tych samych pocałunków, dwóch jednakich spojrzeń w oczy.

Wczoraj, kiedy twoje imię ktoś wymówił przy mnie głośno, tak mi było, jakby róża przez otwarte wpadła okno.[...]

Czemu ty się, zła godzino, z niepotrzebnym mieszasz lękiem? Jesteś - a więc musisz minąć. Miniesz - a więc to jest piękne.[...]

Serdeczne podziękowania bratu i bratowej za radość z uprawy tej pięknej róży.

BARBARA NICZYPORUK ▲

Porada językowa

Czy wiecie, co to są fintifluszki? W słowniku języka polskiego W. Doroszewskiego przeczytałam, że jest to rzecz mało ważna, jakaś bzdura, dyrdymała, głupstewko. Tak określano również szczypty, którymi przypina się do sznurków bieliznę. Dobry słownik podaje synonimy słowa fintifluszka takie jak pierdola, niepoważna rzecz, fu – bzdziu, a także przytacza piękne przestarzałe już słowo faramuszka. Słowem fintifluszka zainteresowałam się, kiedy na tablicach ogłoszeniowych w naszej miejscowości zobaczyłam zaproszenie na przedstawienie „Fintikluszki”. Słowo ni by podobne, znaczenie również, a jednak trochę inne. Karolina Cicha w swoim spektaklu zapraszała widzów do krainy Dawno, Dawno Temu. Zatem fintikluszki zaprezentowane przez aktorów to „drobne, zapomniane opowieści, przyspiewki z Puszczy Kny-szyńskiej”. To wzruszające historie, krótkie opowiadania, pobudzające różne zmysły.

Irena Matysiuk

JOLANCIE KREJZA
najszczerze kondolencje z powodu śmierci

MEŻA

składają

Koleżanki z Koła Gospożyn Wiejskich
w Gródku

Komunikaty ostrzegawcze

Komunikat Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO)

- Informacja o OGŁOSZENIU zagrożenia: rodzaj i obszar zagrożenia, zalecenia dla ludności, przewidywany czas trwania i inne.
- Informacja o ODWOŁANIU zagrożenia.



Komunikat przekazywany przez redaktorów dzienników oraz wydawców stron internetowych

- Informacja wizualna o OGŁOSZENIU zagrożenia: rodzaj i obszar zagrożenia, zalecenia dla ludności, przewidywany czas trwania i inne.
- Informacja wizualna o ODWOŁANIU zagrożenia.



Komunikat przekazywany przez nadawcę programu radiowego i telewizyjnego oraz operatora ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej

- Informacja audio/ audiowizualna/ wizualna o OGŁOSZENIU zagrożenia: rodzaj i obszar zagrożenia, zalecenia dla ludności, przewidywany czas trwania i inne.
- Informacja audio/ audiowizualna/ wizualna o ODWOŁANIU zagrożenia.



Komunikat ALERT RCB

- Informacja o OGŁOSZENIU zagrożenia przekazana w wiadomości SMS na zlecenie RCB przez operatorów sieci telekomunikacyjnych.



RCB | Rządowe Centrum
Bezpieczeństwa

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. **Wydawca:** Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują:** Dorota Sulzyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują:** Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji:** ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050. Gazeta w formacie PDF dostępna na koniec miesiąca na stronie www.gckgrodek.pl.*

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 08.10.2025 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

ISSN: 1427-261X, NAKŁAD: 330 egz.

OGŁOSZENIA

▼ **SPRZEDAM** eko-mleko tel. 791567539

▼ **KUPIĘ** kosiarkę ok. 170 cm tel. 791567539

▼ **SPRZEDAM** drewno opałowe. Kontakt: 608 352 635

▼ **KUPIĘ LAS**, tereny zakrzaczone tel. 791 585 629

▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220

▼ **USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.

Dom Pogrzebowy CEREMONIAŁ

Anatol Choruży
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:
trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry,
komplet garderoby, eksportacja zmarłego
z różnych miejsc, karawan, załatwianie
formalności (USC, kościół lub cerkiew),
wyniesienie z domu, wykopanie
oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok,
bus do przewozu osób uczestniczących
w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz
chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowią-
zuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według
ustalonych stawek
za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz
inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy pro-
fesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi!
Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



SOKOŁOWSKI

USŁUGI
BUDOWLANO SPAWALNICZE

TEL. 798 628 739

KRZYSZTOF SOKOŁOWSKI
UL. MICHAŁOWSKA 9/2,
16-040 GRÓDEK
KRZYSIEKMAJSTER1985@GMAIL.COM

- SPAWANIE BRAM, PRZESEŁ, FURTEK
ORAZ BALUSTRAD
- SPAWANIE KONSTRUKCJI
- ROZBIÓRKA I BUDOWA
NOWEGO OGRODZENIA
- MONTAŻ AUTOMATÓW DO BRAM

ATRA GROUP

TECHNIKA GRZEWcza
DYSTRYBUCJA, MONTAŻ,
SERWIS



KOSTRZEWA
LIDER KOTŁÓW
I PALNIKÓW NA PELLET

602 151 098
atragroup@wp.pl
ul. Ciesielska 2
15-542 Białystok

AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- NAPRAWA AUT
POWYPADKOWYCH,
POKOLIZYJNYCH,
SKORODOWANYCH
- NAPRAWA ZDERZAKÓW
- SERWIS KLIMATYZACJI
ODGRZYBIANIE,
NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- POMOC DROGOWA

608 35 26 35
881 31 16 03



Biuro Księgowe Buchalter
Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

■ księgowość

■ kadry

■ BHP

Doradztwo przy
zakładaniu firmy za darmo!

EKOPROM

EKO INŻYNIERIA

- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- SZAMBA
- PRZYŁĄCZA WODNE I KANALIZACYJNE
- STUDNIE, UZBROJENIE I PRZYŁĄCZE DO DOMU
- WYKOPY MINIKOPARKĄ 2,5T:
POD FUNDAMENTY, PRZYŁĄCZA
ELEKTRYCZNE, ITP.
- USŁUGI MINIWYWROTKĄ 4 T.

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN
ZAŁUKI 100
TEL. 512-086-437



- USŁUGI - MINI TRAKTORKIEM

koszenie kosiarką bijakową,
orka: pługiem, glebogryzarką,
przyczepa samowładowca,
zrębkowanie gałęzi rębakiem

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN
ZAŁUKI 100
TEL. 512-086-437
www.ekoprom.com.pl



668-464-293

Dawid Marcinczyk
ul. Malinowa 10,
16-040 Gródek

- wycinka lasów
- trzebieże
- zręby
- czyszczenia
- czyszczenia sanitarne
- wycinka drzew trudnych
- czyszczenia działek
- koszenie traw i zarośli
- skup pozyskanego drewna



GABINET MASAŻU
JUSTYNA SKROBCZYŃSKA

- Masaż klasyczny
- Masaż leczniczy
- Drenaż limfatyczny
- Masaż segmentarny
- Masaż Izometryczny
- Masaż Centryfugalny
- Masaż Relaksacyjny

ul. Fabryczna 12/4 lok.2
16-040 Gródek tel. 666 046 682
NIP: 966 144 16 74 jskrobczynska@gmail.com



- WYCINKA, FREZOWANIE,
KARCZOWANIE I SPRZĄTANIE
DZIAŁEK I GRUNTÓW ORNYCH
- ODBIÓR POZYSKANYCH
MATERIAŁÓW I KORZENI
- SPRZĄTANIE POWIERZCHNI
TRZEBIEŻOWYCH I GAŁĘZI
- USŁUGI KOPARKĄ KOŁOWĄ
I GĄSIENICOWĄ

„FOREST” JAROSŁAW GROCHOWSKI
TEL. 600 522 665

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH



ANDRZEJ ŁUKASZUK

- SZAMBA I PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
- ŚCIEKI PRZEMYSŁOWE
- PRZEPOMPOWNIE ŚCIEKÓW
- OSADNIKI, TŁUSZCZOWNIKI
- MYJNIE SAMOCHODOWE
- UDRAŻNIANIE KANALIZACJI WUKO



507 73 74 73
BIAŁYSTOK NIP: 542-101-40-77



DOŚWIADCZAJ
JEDZENIA INACZEJ

- wesela slow
- restauracja
- noclegi



KONCEPT
BORKI 33



www.maciejowkaborki33.pl
rezerwacje kom. 577 483 333



**Bank Spółdzielczy
w Białymstoku**
Rok założenia 1945

Hipotecznie
najbliżej



Dom dla każdego znaczy coś innego

na każdy weźmiesz kredyt w Banku Spółdzielczym w Białymstoku

RRSO nie większe niż: 7,5080%

Kredyt mieszkaniowy "Moje 4 kąty": Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,5080% dla następujących założeń: całkowita kwota kredytu 335 000,00 zł; okres kredytowania 60 miesięcy; oprocentowanie stałe kredytu 6,80% w skali roku; 59 miesięcznych rat malejących w wysokości po 5 583,00 zł oraz rata wyrównawcza w wysokości 5 603,00 zł; całkowity koszt kredytu 61 346,35 zł, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania 57 778,35 zł, prowizja nie kredytowana za udzielenie kredytu 0,90% kwoty udzielonego kredytu 3 015,00 zł, opłata za sporządzenie i wydanie zezwolenia na wykreślenie hipoteki 30,00 zł, podatek od czynności cywilno-prawnych (PCC) 19,00 zł, łączna kwota opłat za prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego z kartą w całym okresie kredytowania (w pakiecie STANDARD + KARTA) 2 016,00 zł, koszt ubezpieczenia kredytu 0,00 zł; całkowita kwota do zapłaty wynosi 396 346,35 zł.

Kalkulację sporządzono przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem, oraz niezmiennych przez cały okres obowiązywania umowy: stopy oprocentowania kredytu oraz prowizji i opłat, i uwzględnia oprocentowanie z chwili zawarcia umowy.

Kalkulacja została dokonana na reprezentatywnym przykładzie na dzień 01.09.2025 r.

Materiał ma charakter reklamowy. Decyzję kredytową uzależniamy od wyniku indywidualnego badania Twojej zdolności kredytowej oraz dokonanej przez nas oceny ryzyka kredytowego.



www.bs.bialystok.pl